

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, piątek 24 maja 1957 roku

Nr 122 (3268)

Polscy uczeni zamierzają opracować własny projekt sztucznego satelity Ziemi

Obrady pierwszej konferencji techniki raketowej i astronautyki

WARSZAWA (PAP). Dnia 23 bm. rozpoczęły się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 3-dniowe obrady pierwszej w Polsce ogólnokrajowej konferencji techniki raketowej i astronautyki, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Astronautyczne. Celem konferencji jest - jak stwierdził w jej zagajeniu prezes PTA prof. dr Kazimierz Zaranekiewicz - dokonanie przeglądu naszych sił i możliwości w dziedzinie techniki raketowej i astronautyki.

Charakteryzując obecny poziom światowej nauki w tym zakresie, prezes PTA wspomina m. in., że zasięgi poziome obecnie budowanych rakiet przekraczają dziesiątki tysięcy kilometrów, a zasięgi pionowe - półtora tysiąca kilometrów. Opracowywane są szczegóły konstrukcji pojazdu raketowego, mogącego przewozić ludzi przez Atlantyk w ciągu 36 minut. Cześć konstruowanych rakiet wielostopniowych mogą uzyskać w próżni kosmicznej prędkości ok. 3 km/sek., tj. prędkości, przy których ciała materialne mogą już nie spadać na powierzchnię ziemi, lecz krażyć dokoła kuli ziemskiej ruchem bezwładnym, wiecznym.

Nauka polska - mówi dalej prof. Zaranekiewicz - posiada piękne tradycje w zakresie techniki raketowej i astronautyki. Nasi rodacy - Siemionowicz i

gen. Bem wymieniani są na całym świecie, jako pionierzy techniki raketowej. Jednym z największych pionierów w zakresie astronautyki - był Konstanty Ciolkowski - którego 100 rocznice urodzin uczą obecnie nasi uczeni. Był on synem polskiego zesłańca na Syberię.

W pierwszym dniu obrad główne uwagi skupiły referaty naukowe, wygłoszone przez prof. Zbigniewa Paćkowskiego, kierownika katedry mechaniki stożkowej Politechniki Warszawskiej i prof. Kazimierza Zaranekiewicza.

Prof. Paćkowski mówił o problemach rozwoju techniki raketowej.

Prof. Paćkowski stwierdził, że jeżeli nie chcemy schodzić do rządów krajów zachodnich - nie możemy zrezygnować z udziału w pracach naukowo-badawczych w zakresie techniki raketowej.

Nie staję nas na zbudowanie sztucznego satelity, wymaga to bowiem miliardów rubli czy dolarów i pracy tysięcy ludzi oraz odpowiednich terenów doświadczalnych. Ale staję nas na prowadzenie prac na mniejszą skalę, na studia teoretyczne nad wybranymi zagadnieniami.

Prof. Paćkowski zaznaczył, że w swoim referacie dał przedział obecnego stanu światowej astronautyki. Prof. Zaranekiewicz przypomina, że - jak twierdzi wybitny niemiecki specjalista z zakresu astronautyki, dr Sänger - sprawa pierwszego lotu kosmicznego wymaga jeszcze około 100 miliardów godzin

Prace teoretyczne i praktyczne z zakresu astronautyki są już posunięte w przedmiarach krajach da leko naprzód. Jak wiadomo, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone zapowiedziały wysłanie w przestrzeń pierwszych sztucznych satelitów ziemskich. Amerykańskiej konstrukcji satelita "Vanquard" - posiadający średnicę 55 cm, a wagi będzie zaledwie 11 kg. Za instalowana w jego wnętrzu skomplikowana aparatura pomiarowa za pomocą fal radiowych przekazywać będzie uzyskane dane słuchom odbiorczy na Ziemi. Sztuczny księżyc wwrzuty na odległość kilkuset kilometrów nad powierzchnię Ziemi przy pomocy 3-stopniowej rakietki, która waznie będzie aż trzaski razy wiecej niż sam ładunek, poniesiony przez nią w przestrzen

Prof. Zaranekiewicz szeroko omawia następnie opracowany już przez najwybitniejszego współczesnego konstruktora raketowego, twórcę V-2 - uczynego niemieckiego von Brauna, projekt wyprawy na Marsa. Oto niektóre szczegóły projektu:

60 ludzi wyszłonych zostanie przy pomocy rakiet na przednio zmontowany duży rozmiarów sztuczn księżyc. Tam zmontowany zostanie 10 statków międzyplanetarnych z cześci dosłanych z Ziemi przy pomocy specjalnych rakiet. Statkami tymi ludzie wyruszą następnie z orbity wycieczkowej na Marsa. Czas całej wyprawy 960 dni.

Sprawa ta nie jest zwykła fantastyka. Realizacja projektu wymaga jedynie ogromnych kosztów materialnych.

Prof. Zaranekiewicz przypomina jednocześnie głośny już na świecie 30-letni program światowych prac astronautycznych H. Koellera, który w latach 1955-1960 ustanowie próbnych, sztucznych satelitów Ziemi, w latach 1960-1965 ustanowie większych sztucznych satelitów w latach 1966-1970 - ustanowie sztucznego satelity z załoga ludzka, w latach 1971-1977 - ustanowie dużego satelity przygotowanego już do lotów międzyplanetarnych, a do roku 1985 - wyprawę na Marsa.

Orientacyjne koszty realizacji tego programu oszacowane zostały na 50-80 miliardów dolarów. O realizacji poniesienia przez ludzkość takich wadłaków może świadczyć fakt, że w okresie ostatnich 50 lat wydano na świecie na rozwój lotnictwa sumę... 500 miliardów dolarów, zaś koszty drugiej wojny światowej wyniosły łącznie 4,200 miliardów dolarów.

Poza tymi pierwszymi dniami ogłoszono dalszych 6 referatów naukowych.

Również w pierwszym dniu konferencji odbyło się spotkanie z dziennikarzami. Prezes PTA - prof. Kazimierz Zaranekiewicz oświadczył, iż grupa polskich naukowców ma zamiar opracować własny projekt sztucznego satelity Ziemi.

Sesja Rady Narodowej m. Łodzi

102 mln. zł z budżetu centralnego na wielkie inwestycje Łodzi

- Budowa drugiej „nitki“ rurociągu Pilica Łódź
- Doprowadzenie gazociągu z Katowic
- Nowa radiostacja

Nagły wniosek przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej złożony na samym początku wczorajszej sesji o umieszczeniu dodatkowego punktu w porządku obrad - informacji z przedwczorajszego posiedzenia w Radzie Ministrów z przewodniczącymi wojewódzkich prezydiów rad narodowych na tematy budżetowo-inwestycyjne w tym roku i w planie 5-letnim, został zaakceptowany jednogłośnie przez Radę.

Przewodniczący E. Kaźmierczak podał szereg liczb i danych, które niewątpliwie zainteresują wszystkich mieszkańców naszego miasta, gdyż dotyczą one najżywniejszych spraw bytowo-socjalnych Łodzi.

Na przedwczorajszym posiedzeniu w Radzie Ministrów Łódź otrzymała dodatkowo 102.000.000 zł na następujące inwestycje w planie 5-letnim: Rząd dodał 12.000.000 złotych z budżetu centralnego na budowę dużego szpitala w Rudzie, 10.000.000 zł na oświatę oraz najpoważniejszą pozycję 80.000.000 zł na rozpoczęcie budowy, już w roku 1958 drugiej nitki rurociągu Pilica-Łódź.

Wprawdzie władza terenowa postulowała na ten cel 120.000.000 na początkowe prace, jednak kredyt dodatkowy w wysokości 80.000.000 zł pozwoli bardzo poważnie zaawansować prace już w 1958 r.

Dруга niezmiernie ważna inwestycja, jaką otrzyma Łódź w planie 5-letnim, jest doprowadzenie do naszego miasta odnogi gazociągu z Katowic. Sytuacja z gazem w naszym mieście urosła do tak trudnych problemów, że dalsze podłączanie nieruchomości z obecnej produkcji gazowni, która osiągnęła już górny pułap, jest niemożliwe. Doprowadzenie więc gazociągu ze Śląska da możliwość nowych podłączeń i zwiększy ciśnienie gazu w obrębie Wielkiej Łodzi.

A teraz kilka dalszych inwestycji, które Łódź otrzyma do końca planu 5-letniego i w pierwszym roku następnego pięcioletnia z budżetów poszczególnych ministerstw.

Dotyczy one w roku 1961 budowę elektrociepłowni. W Zakładach Przemysłu Węglano-im. Gwardii Ludowej, do 1958 roku, będzie ukończony oddział czesalni, w Łódzkich Zakładach Przemysłu Węglanego, do roku 1960, będzie w budowaniu nowa czesalnia, w ZPB im. Westerplatte i w ZPB im. Marchlewskiego przewiduje się modernizację parku maszynowego w przedzielni średnioprężnej i w tkalnich. Do roku 1960 powstanie nowa przedzielnia w ZPB im. Dubois.

Na Karolowie wybudowana będzie wytwórnia hełonów lekich, nowe zakłady mleczarskie powstaną do roku 1961, a nowa chłodnia w Zakładach Mięsnych gotowa będzie do roku 1960.

Prezydium Rady Ministrów zatwierdziło ostatecznie elektryfikację węzła łódzkiego z Widzewa do Łodzi Kaliskiej w 1958 roku, zaś do roku 1961 elektryfikacja obejmie od cieków z Łodzi Kaliskiej do Zgierza i Łowicza. Powstaną nowe centrale telefoniczne Łódź-Północ i Łódź-Południe. Nowe kabie telefoniczne i radiowe połączy Łódź z Warszawą, Katowicami i Poznaniem. Do roku 1960 wybudowana będzie w Łodzi nowa radiostacja dużo silniejsza i o większym zasięgu.

W ostatnim roku 5-letki wybudowany będzie gmach wy-

działu włókienniczego Politechniki Łódzkiej, a w rok później będzie już oddana do użytku nowa drukarnia dzielowa. Jeżeli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to plan 67 tys. izb, jakie otrzymamy w 5-letnim w zasadzie nie ulegnie dużym zmianom. Na budownictwo indywidualne preliniuje się 16.300 izb, na ZOR 42.000 i na budownictwo rozproszone 3.900 izb.

Informacje te, która przynosi Łódź tyle poważnych inwestycji w dziedzinie socjalno-bytowych, Rada przyjęła gromkimi oklaskami.

(Sprawozdanie z sesji Rady patrz strona 2.)

WARSZAWA (PAP). W dniu 23 maja br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone zostały projekty uchwały i rozporządzeń.

Między innymi Rada Ministrów podjęła uchwałę dotyczącą

ca akcji przeciwko nadużyciom i spekulacji. W myśl tej uchwały przy prezydium powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych powołane zostają przy udziale czynników społecznego komisje do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu.

Do zakresu działania komisji należy m. in. kontrola nad wlaściwą sprzedażą towarów, nad cenami i jakością towarów, nad rzetelnością miary i wagi, jak również wykrywanie przejawów spekulacyjnych i nadużyć, nielegalnych handlarzy i agentów.

W celu usprawnienia pracy sądów, Rada Ministrów uchwiliła zwiększenie etatów osobowych resortu sprawiedliwości.

W myśl tej uchwały resort sprawiedliwości jeszcze w bieżącym roku zatrudnić będzie mógł dodatkowo około 400 sędziów.

Zgodnie z decyzją podjętą przez Radę Ministrów obowiązująca moc ustawy z 19.11.1956 r. o radach robotniczych rozciągnięta zostaje na przedsiębiorstwa portowe, żegluzi morskiej i śródlądowej, wchodzące w skład resortu żegluzi.

W celu stworzenia warunków prawidłowego wykonywania przez spółdzielczość spożywców jej właściwych zadań Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie zasad współdziałania Związku Spółdzielni Spożywców i jego terenowych organów samorządu spółdzielczego z organami administracji państwowej.

Rada Ministrów zatwierdziła również projekt rozporządzenia, zmieniającego stawki taryfy celnej przywwozowej na niektóre towary. W myśl nowego zarządzenia w licznych wypadkach stawki te ulegną obniżeniu, a niektóre z nich zostaną całkowicie zniesione.

Poruszenie na sałt sądowej wzbudziły zeznania złożone przez świadków Franciszka i Bronisława Chowańców, górali z Bukowiny Tatrzańskiej, uczestników zabawy w gospodzie. Z ich zeznań wynika, że świadek wie ci byli przez rodzinę Łojasów nakłoniani do składania zeznań korzystnych dla oskarżonego. Świadek B. Chowaniec mówi, iż od matki J. Łojas otrzymał kosztule, która miała być od starżona oskarżonemu. W kolnierzu tej koszuli zaszyty był list, zawierający informacje dla Łojasa, w jaki sposób mają zeznać świadkowie.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Kryzys rządowy we Francji, Danii i Finlandii

PARYŻ (PAP). - W czwartek, w drugim dniu kryzysu rządowego, prezydent Francji Coty nadal prowadził konsultacje z przedstawicielami ugrupowań politycznych. Przed południem przyjął on kolejno Rene Pleven i Francois Mitterranda (obaj z ugrupowania UDSR), Pierre Pflimlin (MRP) oraz Rene Billeres (radykał). Są to, jak się przypuszcza, ewentualni kandydaci na premiera.

KOPENHAGA (PAP). - Król Danii Fryderyk powierzył wczoraj misję utworzenia nowego rządu duńskiego H. Ch. Hanczenowi, dotychczasowemu premierowi i ministrowi spraw zagranicznych.

Nowy gabinet utworzony ma być na zasadzie współpracy między partią socjaldemokratyczną, radykalną i tzw. partią „obrońców prawa“. Te trzy partie dysponują w parlamencie 63 mandatami, a tym samym posiadają w nim większość.

HELSINKI (PAP). - Prezydent Finlandii Urho Kekkonen rozpoczął w czwartek rozmowy z członkami politykami fińskimi w sprawie powołania do życia nowego rządu.

Kanclerz Adenauer udał się do USA

BONN (PAP). W czwartek wieczorem kanclerz Adenauer udał się z kilkunadniową wycieczką do Stanów Zjednoczonych. Kanclerzowi towarzyszą m. in. minister spraw zagranicznych von Brentano. Program wycieczki, pisze korespondent PAP w Bonn - obejmuje rozmowę w „cztery oczy“ z prezydentem Eisenhowerem na farmie w Gettysburgu, konferencję z ministrem Dullesem, przemówienie przed połączonymi izbami Kongresu amerykańskiego itd. Jest to pią-

ta z kolei, poczynsz od 1953 r., wycieczka kanclerza w USA. Uzbromiony w argumenty jakich dostarczył kanclerzowi szef kwatery głównej NATO w Europie gen. Norstad, Adenauer będzie reprezentował poglad, że utworzenie strefy ograniczonych zbrojeń w Europie - jak pisze czwartkowy „General Anzeiger“ - będzie miało tylko wtedy militarny i polityczny sens, gdy strefa ta obejmie tylko kilkaset kilometrów. Jak wiadomo, Adenauer wysuwa absurdalną koncepcję, że kontrola powinna objąć teren NRD i to dopiero po włączeniu go w skład NRF. Oznacza to po prostu dążenie do zablokowania rokowań w sprawie rozbrojenia.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Uważa się tutaj, iż kanclerz zamierza z całą stanowczością podkreślić w Waszyngtonie, że „zgoda Bonn, jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia jest zawsze uwarunkowana tym, iż pierwszy krok w zakresie rozbrojenia musi bezwzględnie prowadzić do następnego, a mianowicie do omówienia problemów politycznych... Chodzi tu o jednoczenie Niemiec według koncepcji bonńskiej.

Zródłem promieniowania ma być tzw. bomba kobaltowa.

DELHI. - Wychodząca w Nepalu gazeta angielska „The Commoner“ zamieściła wiadomość, że we wsi Chitunka na pograniczu nepalsko-tybetańskim chlopi przechowywają zakonserwowaną głowę tajemniczego „człowieka śnieżnego“ Yeti, zabitego przed 25 laty przez jednego z mieszkańców wioski.

BUDAPEST. - Sander Ilakos, sławny biegacz węgierski, który opuścił Węgry po wypadkach październikowych ub. roku oświadczył, że chciałby powrócić do ojczyzny. Oświadczenie powyższe złożył rekordzista węgierski współpracownikowi węgierskiemu pisma „Esti Hirlap“. Ilakos przebywa obecnie w Brukseli.

Ze sportu

Na turnieju tenisowym o mistrzostwo Francji Skonecki stoczył ciężką, pięciosetową walkę z Sirola ulegając mu 2:3. Porażkę ponosił również drugi nasz reprezentant, Radzio, który spotkał się z Kolumbijszczykiem Alvarozem. Alvarez wygrał 6:4, 1:6, 6:3, 6:3.

Również trzeci nasz reprezentant Lic's podzielił los Skoneckiego i Radzia w mistrzostwach tenisowych Francji. Polak trafił na Australijczyka Coopera i przegrał 1:5, 6:3, 0:5, 1:8.

Ambasador DR Wietnamu złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 23 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce Hoang-Van-Tiena, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Hoang-Van-Tien został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, podczas której obecny był minister spraw zagranicznych, Adam Rapacki.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). - Na posiedzeniu w dniu 23 maja br. Rada Państwa ratyfikowała następujące umowy międzynarodowe:

1) podpisaną w Moskwie dnia 25 marca 1957 r. umowę między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej.

2) podpisaną w Nowym Jorku dnia 25 października 1956 r. statut Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

3) przyjęta przez Konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencje dotycząca zatrudnienia kobiet przy pracach pod ziemią we wszelkiego rodzaju kopalniach.

4) podpisaną w Paryżu dnia 12 października 1955 roku konwencje ustanawiająca międzynarodową organizację metrologii prawnej.

Rada Państwa powołała na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego obywateli: Aleksandra Bachracha, Mieczysława Dobromieskiego, Henryka Kempistego, Jerzego Matlewskiego, Władysława Ostrowskiego i Stanisława Pławskiego, na stanowisko sędziego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych obywatela Romana Garlickiego, na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich 31 osób, oraz na stanowiska sędziów sądów powiatowych - 27 osób.

Ponadto Rada Państwa rozpatrzyła sprawy dotyczące zezwolenia na zmianę obywatelstwa polskiego.

Odpowiedź rządu NRF na list Bułganina

BONN (PAP). - Minister spraw zagranicznych NRF von Brentano wreczył 23 bm. ambasadorowi ZSRR w Bonn Smirnowowi odpowiedź rządu NRF na list premiera Bułganina z 27 kwietnia br. List ten dotyczył, jak wiadomo, sprawy wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową.

Jak oświadczyl rzecznik rządu bońskiego, treść listu ma być opublikowana prawdopodobnie 24 bm.

ZE ŚWIATA

BONN. - Dzierżawca restauracji bońskiego Bundeshausu oświadczył ostatnio, że zamierza srebrne nakrycia stołowe zastąpić nakryciami z innego znacznie tańszego stopu. Skarży się na skłonności kolekcjonerskie osób odwiedzających tę restaurację i zatrzymujących „na pamiątkę“ pobytu srebrne sztućce.

W przeciągu 6 miesięcy skradziono w ten sposób z tej restauracji 180 kompletów srebrnych nakryć.

BONN. - Zachodnio-niemieckie Ministerstwo do spraw Atomowych zamierza importować z Sumatry 400 małych gatunków Rhenusa, które dla celów doświadczalnych mają być poddane promieniowaniu kobaltowemu.

Majpy ulokowane zostaną w farmie doświadczalnej w Bawarii.

Drugi dzień procesu Łojasa

ZAKOPANE (PAP). 23 bm., w drugim dniu toczącego się w Zakopanem procesu przeciwko Janowi Łojasowi - mordercy studenta Politechniki Warszawskiej B. Ormana - zeznawali dalsi świadkowie.

Poruszenie na sałt sądowej wzbudziły zeznania złożone przez świadków Franciszka i Bronisława Chowańców, górali z Bukowiny Tatrzańskiej, uczestników zabawy w gospodzie. Z ich zeznań wynika, że świadek wie ci byli przez rodzinę Łojasów nakłoniani do składania zeznań korzystnych dla oskarżonego. Świadek B. Chowaniec mówi, iż od matki J. Łojas otrzymał kosztule, która miała być od starżona oskarżonemu. W kolnierzu tej koszuli zaszyty był list, zawierający informacje dla Łojasa, w jaki sposób mają zeznać świadkowie.

Chiny będą miały reaktor atomowy

PEKIN (PAP). - Przewodniczący Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-žo podał do wiadomości, że jeszcze w roku bieżącym Chiny będą posiadały reaktor atomowy o mocy 7 tysięcy kilowatów.

Chiny będą wytwarzały energię atomową w oparciu o własne zasoby surowcowe. Na obszarze CHRL znajdują się bowiem duże złoża rud uranu i toru,

Konieczna jest koordynacja prac i planów robót drogowych Budowom łódzkim grozi postój z braku surowców i prefabrykatów

Przewodniczący wczorajszej sesji zwyczajnej Rady Narodowej — Bursa, powitał na wstępie delegację radnych z Katowic, którzy przekazali ludności Łodzi serdeczne pozdrowienia od górników i hutników Śląska.

Obszerny referat o realizacji planu w zakresie zaopatrzenia ludności w wodę, usług kanalizacyjnych, dróg miejskich, oświetlenia i zieleni (który omówił m. in. wczorajszym numerze „Dziennika”) wygłosił wiceprzewodniczący Prezydium, Wróblewski, po czym przedstawił komisji gospodarki komunalnej Rady Narodowej odczytał koreferat.

W dyskusji radny Bugajski zwrócił uwagę na złe wykonawstwo robót drogowych w całym mieście. Wykopy pod wodociągi czy kanalizacje wykonywane są niechlujnie. Brak jest zupełnie nadzoru nad wykonawstwem tych robót. Przez oszczędność w angażowaniu inspektorów i kontrolerów traci się niepotrzebnie miliony złotych na wiele po prawek. Zdaniem mówcy opieka nad parkami pozostawia wiele do życzenia. Nie ma odpowiedniej ilości dozorców, stad niepo wietanie szkody w zieleni, oświetleniu i sprężce, jak znajdują się w parkach. Radny Bugajski zwrócił również uwagę na złe konserwację oświetlenia ulicznego.

Radna Bartnicka zabierając głos w dyskusji domagała się od radnych bardziej wnikliwej analizy całego zagadnienia. Wszelkie uwagi o nienaprawianiu wybojów w chodnikach i na jezdniach, złym oświetleniu ulic, antysanitarnych warunkach na placach i w parkach można kierować pod adresem dzielnicznych rad narodowych. Głównym problemem, jaki powinien być dyskusyjny na sesji jest zdaniem radnej Bartnickiej brak robót przy pracach komunalnych, zarówno drogowych, jak wodociągowo-kanalizacyjnych. Brak koordynacji i planu przy tych robotach, przysparza nam miasto niepotrzebnych kosztów.

Radni: Wesoly, Chmielewski, Trzciniński i Rurarcz poruszyli w swych przemówieniach wiele bodźców dotyczących poszczególnych dziedzin.

Podsumowanie wiceprzewodniczącego Prezydium RN Wróblewskiego nie zawierało żadnych konkretnych wskazań, jak uniknąć w przyszłości błędów w poprawie na lepsze stosunków

Podróż naszej delegacji rządowej — w fotografii

W kioskach „Ruchu” ukazało się masowe wydawnictwo fotograficzne pt. „Millard przyjaciół” oparte na zdjęciach z podróży polskiej delegacji rządowej z premierem Cyrankiewiczem na czele do krajów Azji.

Magazyn zawiera kilkadziesiąt fotografii ilustrujących folklor, zwyczaj, kulturę, zabytki i życie 7 krajów azjatyckich.

Radio

PIĄTEK, 24 MAJA
15.10 „Swójskie melodie” — gra zespołu harmonistów. 15.30 Aud. dla dzieci — odc. pow. pt. „Ziemia stonich skal”. 16.05 Wiązanka melodii. 16.15 Melodie taneczne. 16.50 „Kto walczy z potworną” — pogańdanka. 17.01 (L) „Ucieczka z domu” — audycja Kazimierza Zygmunda i Tadeusza Szewera. 17.20 (L) Tańce ludowe różnych narodów. 17.45 (L) VIII aud. z cyklu: „Muzyka jazzowa” w opr. Witolda Afelita. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Koncert życzeń. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Piosenki, śpiewa Paryżki Kwintet Wokalny. 20.45 „Heloiza i Abelard” — słuchowisko. 23.15 Wczorajsza audycja kameralna. 23.44 Muzyka taneczna.

panujących w poszczególnych agencjach przeprowadzających roboty wodociągowe, kanalizacyjne, drogowe, wreszcie nadzór nad zielenią i oświetleniem ulic. Służenie więc wystąpił radny Nitecki z wnioskami, by na przyszłych sesjach nie obciążać resortowych wiceprzewodniczących wygłaszaniem referatów i podsumowywaniem dyskusji, bo w ten sposób nie są w stanie sprostać tym zadaniom i nie znają dokładnie poszczególnych przedsięwzięć, czy kierownicy wydziałów.

Radny Nitecki postawił konkretny wniosek, by obarczyć większą odpowiedzialnością dyrektorów przedsiębiorstw i kierowników wydziałów za resorty, które prowadzi. Oni powinni dawać szczegółowe wyjaśnienia, bo są w pierwszym rzędzie do tego predestynowani. Wystąpienie radnego Niteckiego radni przyjęli oklaskami.

Przedstawiciel Prezydium RN m. Łodzi nie dał odpowiedzi radnemu Dudkowi, dlaczego do stanowiska dyrektora ZOO nie jest obsadzane od kilku miesięcy.

Rada podjęła uchwałę w zakresie zaopatrzenia ludności w wodę, usług kanalizacyjnych, dróg miejskich, oświetlenia i zieleni z nieznanymi poprawkami wprowadzonymi przez komisję redakcyjną. Poprawki te dotyczą braku koordynacji przy wykonywaniu robót podziemnych, stworzenia linowej służby drogowej przy poszczególnych DRN, która miałaby za zadanie natychmiastowa naprawę uszkodzonych ulic, wreszcie doposażenia, by wykonawcy różnych robót ziemnych oddawali chodniki, jezdnie i podjazdy do domów w stanie pełnej używalności. Położono w niej również nacisk na konieczność nakładania mandatów karnych przez MO za niszczenie zieleni i urządzeń parków miejskich. Zakładają się być musiły płacić odczkodowania w przypadku niszczenia kanałów przez siecię przy m. in. w drodze. Poszczególne wnioski o zmianę hierarchii potrzeb przyłączania do sieci kanalizacyjnej poszczególnych budynków mieszkalnych.

Obszernie sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu RN za rok 1956 złożył przewodniczący Prez. RN, E. Kaźmierczak.

W dyskusji nad tym sprawozdaniem zabrał głos jeden z radnych Małkowski, który domagał się bardziej wnikliwej kontroli przedsiębiorstw realizujących swoje budżety. Zdaniem mówcy o niewykonywaniu planów lub przekraczaniu przewidywanego budżetu należy zdecydować się na zmianę kadry. Niepokojący jest również fakt, wzrostu mank w „Dzienniku” i w „Wysokości”, w Dyrekcji „Warszawa i Owoce”. Poszczególne przedsiębiorstwa, zdaniem radnego Małkowskiego zbyt mało uwagi przykładały do efektywności wyników finansowych swych placówek, a przede wszystkim dochodów tych przedsiębiorstw czerpie i będzie czerpał w przyszłości zyski na pokrycie bieżących wydatków inwestycyjno-komunalnych Rada Narodowa.

W tej sprawie Rada podjęła osobną uchwałę z nieznanymi poprawkami komisji redakcyjnej.

W zapytaniach i wolnych wnioskach radny Bugajski zaproponował zmianę nawierzchni na szlachetną na wszystkich odcinkach miejskiej trasy Wysięgu Pokoju. Radna Bartnicka zwróciła uwagę na to, że ilość „klientów” w Izbie Wyrzeźbiarstwa stale wzrasta, przekraczając liczbę 2.200. Nie stety większość należności za usługi nie jest od notorycznych pijaków ściągana. Radna Bartnicka uważa za paradoksalne że celem doświadczeń jest sum bez energetycznej rewidycacji należności.

wania w Ministerstwie Budownictwa, a gdy to nie poskutkuje, nawet u prezesa Rady Ministrów.

ZB. SKIBICKI

Kraju

WARSZAWA
Funkcjonariusze MO ujęli sprawców rozkopywania grobów znajdujących się na terenie masowych straceń ludności żydowskiej przez hitlerowskich zbrodniarzy w Belżcu, wół, lubelskie. W czasie przeprowadzonych rewizji u arestowanych znaleziono m. in. złote koronki, broszki i obrączki.

Do chwili obecnej powróciło z ZSRD do kraju w br. ponad 30 tys. osób.

Po długich dyskusjach i skrupulatnych obliczeniach, zapadła decyzja: wejście do portu gdańskiego — kanał i jego nabrzeża zostaną nie tylko w całości odbudowane, ale i rozbudowane. Ministerstwo Żegludki otrzymało bowiem specjalne kredyty (90 mln. zł) przeznaczone wyłącznie na ten cel.

WROCŁAW
Spółszon widokiem nadjeżdżającego pociągu koń ciągnący wóz, którym jechała Helena Maślowska, mieszkanka pow. Złotoryjska, podeszła wprost pod koła nadjeżdżającego parowozu. Wszelkie wysiłki zatrzymania spłoszonego zwierzęcia nie dawały rezultatów. Za późno było także na zahamowanie pociągu.

Parowóz biłorac pod koła wzięte, przeczał równocześnie dyszał i urzą, dzięki czemu wóz został odrzucony w bok. Pasażerka wozu doniosła tylko potłuczony.

Wnudek miał miejsce na niestrzeżonym przejściu koło Bolesławca.

Proces prof. Tarwida

Ostatnie słowo oskarżonego

Na ostatni dzień przewodu sądowego złożył się przemówienie mec. Maślanki (przerwane w środek, repliki prokuratora, rzecznikowi powództwa ewidentnie oraz wszystkim trzech obrońców oskarżonego), i wreszcie ostatnie słowo prof. Tarwida. To ostatnie pozostawiło niewątpliwie najsilniejsze wrażenie.

Powróćmy do mowy mec. Maślanki. Nawiazując do ostatniego motywu swej argumentacji z poprzedniego dnia, a więc do możliwości depresji u Teresy, powstawał u niej na te wiadomości o flirtach męża z Elizą, mówca widział ewentualność zrodzenia się podłoża do popełnienia samobójstwa.

Dalej obrońca szeroko udomawiał, że jakkolwiek naukowcy operują pewnymi minimalnymi i maksymalnymi dawkami śmiertelnościami cyjanku potasu, to jednak nie można nie uwzględnić nadwrażliwości na działanie tego preparatu, który nawet przy dwukrotnie mniejszej dawce od ustalonego minimum, może stać się przyczyną śmierci.

Plan 5-letni na warsztacie Komisji Planowania i Rady Ekonomicznej

Wkrótce wniesienie projektu pod obrady Sejmu

Sprawa projektu planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

W obecnym stanie rzeczy szczególne znaczenie posiada również wprzeżnięcie do pracy poważnych inwestycji rozpoczętych w latach poprzednich, a także ustalenie podstawowych kierunków dalszego inwestowania do 1960 r. z punktu widzenia dążenia do likwidacji dysproporcji w naszej gospodarce, które ujawniają się na tle analizy sytuacji gospodarczej.

Brak zatwierdzonego planu 5-letniego stwarza przeto trudności w codziennym działaniu gospodarczym. Plan powinien więc wprowadzić niezbędna stabilizację, określić aktualne nasze możliwości i w ich ramach ustalić kierunki rozwoju, jest rzeczą oczywistą, że plan ten musi uwzględniać specyfikę aktualnej naszej sytuacji, a zatem powinien on być bardziej elastyczny, ramowy, jak też bardziej ogólny niż dotychczasowe plany.

Prawdopodobnie na początku czerwca br. wniesiony ma być pod obrady Sejmu projekt planu 5-letniego.

Jak wiadomo, poprzedni Sejm nie uchwalił ostatecznie planu 5-letniego, przekazując decyzję w tej sprawie nowemu Sejmowi. Zmiany gospodarcze, jakie nastąpiły w kraju od jesieni ub. roku wymazały dokonania pewnych korekt w projekcie planu.

Prace nad nową wersją planu są na ukończeniu. Przedstawiciele Komisji Planowania przedyskutowali główne kierunki zmian z przedstawicielami poszczególnych resortów. Gotowy projekt ma być przesłany Radzie Ministrów i prawdopodobnie na początku czerwca ma wejść pod obrady Sejmu.

Co charakterystyczne obecny projekt planu? Zasadniczą jego tendencją jest dążenie do zawarcia 100 odpowiednich środków na dalszy wzrost stopy życiowej. Jedną z głównych różnic w stosunku do wersji poprzedniej jest urealnienie planu inwestycyjnego, które wynika z jednej strony z konieczności zapewnić odpowiednich środków na wzrost stopy życiowej, z drugiej zaś strony jest rezultatem napieżonej sytuacji w bilansach materiałów budowlanych. Ograniczenie nie dotyczy przede wszystkim inwestycji z środków państwowych. Przewiduje się natomiast zwiększenie inwestycji w gospodarce nieuspołecznionej. Przewidywania te opierają się m. in. na zwiększeniu rynekowej zaopatrzenia na cele inwestycyjne, a także na rozszerzonym programie pomocy kredytowej państwa dla gospodarki chałupniczej i indywidualnej budownictwa mieszkaniowego.

Przebudowanie planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

W obecnym stanie rzeczy szczególne znaczenie posiada również wprzeżnięcie do pracy poważnych inwestycji rozpoczętych w latach poprzednich, a także ustalenie podstawowych kierunków dalszego inwestowania do 1960 r. z punktu widzenia dążenia do likwidacji dysproporcji w naszej gospodarce, które ujawniają się na tle analizy sytuacji gospodarczej.

Prace Komisji Planowania nad aktualną wersją planu, cechuje dużo większe, niż w ub. okresie wykorzystanie badań ekonomicznej efektywności inwestycji. Dzięki wykorzystaniu tych badań możliwe było np. w przemyśle węglowym

zwrót w karierze Speidla. Po ukończeniu roku uzyskał on rancę majora w wdziale „Fremde Heere” w Niemczech sztabie generalnym. Na tym stanowisku kierował sztabem agentów we Francji, którzy dostarczali tajnych informacji o sytuacji wojskowej i politycznej Francji. Informacje te miały istotne znaczenie dla planowania i przeprowadzenia „błyskawicznej wojny przeciwko Republice Francuskiej”.

Również Vanco Mihailov zrobił wspaniałą karierę: do końca drugiej wojny światowej był on jednym z przywódców urzędu propagandy narlistowskiej na Bałkanach.

Rola Speidla w morderstwie króla Aleksandra i min. Barthou

BERLIN (PAP). — „Neues Deutschland” z 23 maja publikuje na podstawie dokumentów znajdujących się w posiadaniu redakcji dane o kulskich morderstwach dokonanego 9 października 1934 roku w Marsylii na królu jugosławijskim Aleksandrze i francuskim ministrze spraw zagranicznych Barthou. Z dokumentów tych wynika bezspornie, że organizatorem morderstwa dokonanego przez członka terrorystycznej organizacji faszystowskiej „Imro” był Speidl.

Pełniący funkcje ministra spraw zagranicznych w Niemczech w latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Jak świadczą dokumenty, choć do polecenia Hitlera, który upełnił w tym czasie funkcję kanclerza, Speidl wykonał specjalne zadania dla tajnej służby Goeringa wstępującej pod nazwą „Forschungsamt”, która miała swą siedzibę w Berlinie przy ulicy Barenstrasse. W latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Jak świadczą dokumenty, choć do polecenia Hitlera, który upełnił w tym czasie funkcję kanclerza, Speidl wykonał specjalne zadania dla tajnej służby Goeringa wstępującej pod nazwą „Forschungsamt”, która miała swą siedzibę w Berlinie przy ulicy Barenstrasse. W latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Jak świadczą dokumenty, choć do polecenia Hitlera, który upełnił w tym czasie funkcję kanclerza, Speidl wykonał specjalne zadania dla tajnej służby Goeringa wstępującej pod nazwą „Forschungsamt”, która miała swą siedzibę w Berlinie przy ulicy Barenstrasse. W latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Jak świadczą dokumenty, choć do polecenia Hitlera, który upełnił w tym czasie funkcję kanclerza, Speidl wykonał specjalne zadania dla tajnej służby Goeringa wstępującej pod nazwą „Forschungsamt”, która miała swą siedzibę w Berlinie przy ulicy Barenstrasse. W latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Jak świadczą dokumenty, choć do polecenia Hitlera, który upełnił w tym czasie funkcję kanclerza, Speidl wykonał specjalne zadania dla tajnej służby Goeringa wstępującej pod nazwą „Forschungsamt”, która miała swą siedzibę w Berlinie przy ulicy Barenstrasse. W latach 1933—1935 — pisze dalej dziennik — Speidl był doradcą niemieckiego ambasadora w Paryżu. W tej roli kierował on przygotowaniem do podwójnego morderstwa w Marsylii.

Przebudowanie planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

W obecnym stanie rzeczy szczególne znaczenie posiada również wprzeżnięcie do pracy poważnych inwestycji rozpoczętych w latach poprzednich, a także ustalenie podstawowych kierunków dalszego inwestowania do 1960 r. z punktu widzenia dążenia do likwidacji dysproporcji w naszej gospodarce, które ujawniają się na tle analizy sytuacji gospodarczej.

Prace Komisji Planowania nad aktualną wersją planu, cechuje dużo większe, niż w ub. okresie wykorzystanie badań ekonomicznej efektywności inwestycji. Dzięki wykorzystaniu tych badań możliwe było np. w przemyśle węglowym

Przebudowanie planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

Przebudowanie planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

Przebudowanie planu 5-letniego żywo interesuje opinię społeczną. Realizujemy już nową politykę wobec rolnictwa, przywracamy właściwe znaczenie i rolę przemysłu, wprowadzamy samorząd robotniczy w przemyśle.

Usiłowanie zabójstwa na Bałuckim Rynku

Komenda Dzielnicy MO Bałuty została wczoraj ok. godz. 15.30 zaalarmowana wypadkiem pokucia nożem kobiety na Bałuckim Rynku. Gdy patrol przybył na miejsce, okazało się, że Lucjan Krwawczyk, zam. Piotrkowska 47a, usiłował zamordować swoją żonę Genowefę Krwawczą, lat 37, zam. Zgierska 36. W tym celu zadał jej nożem rany cięte brzucha, klatki piersiowej i lewej ręki.

Niedoszły zabójca został zatrzymany przez MO do dyspozycji prokuratora, zaś poszkodowaną przewieziono do szpitala na ul. Sterlinga 1-3. Stan jej jest poważny. Przyczyna ustalenia zabójstwa były osobiste porachunki z żoną, z którą zatrzymany miał się rozwieść. Śledztwo w toku. (s)

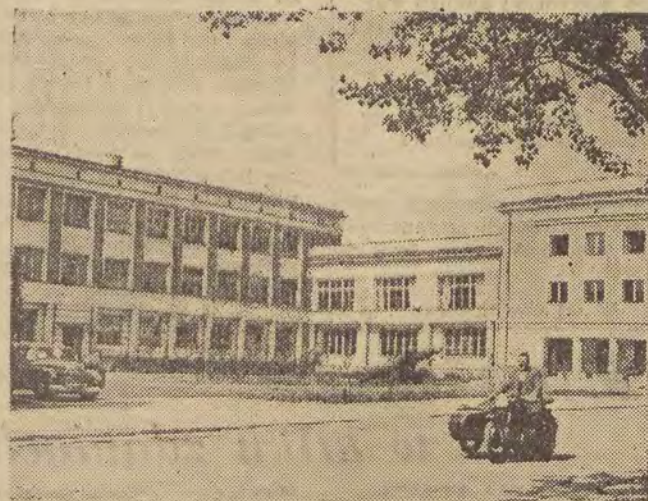
Tabela wygranych

1 DZIEN CIĄGIENIA

Wygrana z 30.000 padła na nr 122416
Wygrana z 25.000 padła na nr 4950
Wygrane po z 20.000 padły na nr nr 29107 132556
Wygrane po z 10.000 padły na nr nr 2359 46356 92085 95857
Wygrane po z 5.000 padły na nr nr 2859 5069 18720 20244 24671 54347 57161 72796 77067 77530 87908 113359 116933 131313
Wygrane po z 2.000 padły na nr nr 11 7861 12953 15200 18521 20962 22916 27163 28435 35749 42720 45261 49347 62276 66285 72837 76113 76536 92621 95605 95945 100726 130979 105049 107271 111574 116010 121509 121548 128470 133021
Wygrane po z 1.000 padły na nr nr 142 1168 2082 2341 2698 3053 3307 4392 5296 5996 6398 7217 8406 8435 8694 9964 10656 10771 12171 15639 15875 16778 18468 19427 19668 20118 20816 20926 22088 23501 25857 25947 29049 29513 30588 31003 31661 32119 33637 34226 34307 36011 36076 37938 38685 38831 39436 41147 41161 42560 43153 44323 44670 45355 45797 51927 52202 52213 52527 52535 53555 54715 55189 55291 55724 55958 55997 56232 56333 57732 58361 58400 59236 60592 61544 63037 65512 67223 67901 67503 69127 69623 69915 72055 72250 72952 73116 73202 74163 75781 76813 78340 79323 79815 80610 82274 82488 85122 86275 87940 88776 89134 90066 92805 92896 93578 93776 94468 94529 94555 94957 95159 95304 95941 96071 96427 97070 97706 98446 100267 100301 100677 101006 102652 102787 103354 103724 103946 104172 104395 104443 106299 108976 108560 109994 110240 111941 112456 113413 115952 116152 116255 116911 117594 119355 119709 119837 121622 122519 122678 124220 124881 126216 128439 127052 127080 129000 131270 131837 133870 134233 134630

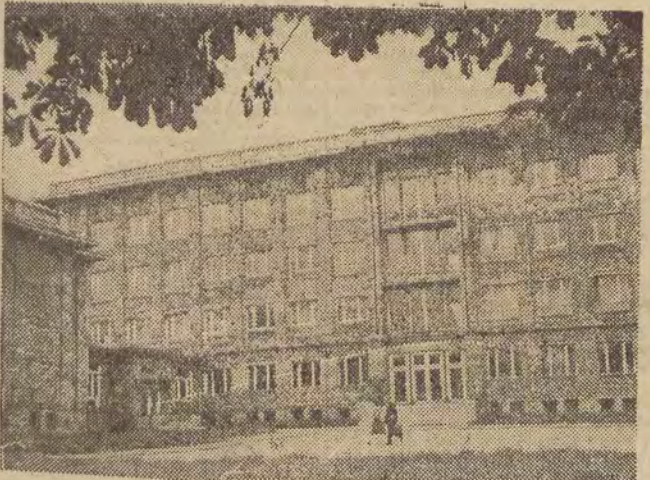
Kwatera Główna i pół miliona ludzi...

DAWNIEJ SZKOŁA CRZZ — DZIŚ SZPITAL DLA WARSZAWY.



Zespół budynków przy ul. Grenadierów 51-59, w którym do niedawna mieściła się Centralna Szkoła Związków Zawodowych — został przekazany przez dotychczasowego użytkownika stołecznemu Zarządowi Służby Zdrowia na cele szpitala. W uzyskanych budynkach przeprowadza się obecnie adaptację pomieszczeń dla potrzeb szpitalnych dla praworządnej Warszawy. W najbliższych dniach oddział internistyczny nowego szpitala zacznie przyjmować chorych.

DAWNIEJ SZKOŁA ZMP — DZISIAJ SZKOŁA HARCERSKA...



W Łodzi mamy podobny gmach, może pomieścić 500 łóżek szpitalnych. To ogromna ilość dla miasta, w którym oddziały chorób wewnętrznych na dyżurach ostrych odmawiają przyjęcia do szpitala nierzadko 100 chorych.

Ale gmach łódzki nim wejście do historii lecznictwa wszedł do historii biurokracji i wbrew interesom społecznym do tej pory nie został przydzielony lecznictwu.

To zakrawa na skandal ogólnopolski. Sprawa przydziału gmachu po szkole międzywojewódzkiej ZMP w Łodzi przy ul. Fornalskiej nr 37 zajmowały się różne czynniki do najwyższych władz włącznie. Decyzja była zgodna, że gmach winien być przekazany na cele lecznictwa. Decyzja jak najbardziej słuszna i dziwić się można było tylko uporowi byłych kierowników ZMP, którzy doprowadzili do zaangażowania w prota spraw najwyższych władz.

Dziś już nie zdziwienie, a oburzenie dyktuje nam wzywając pod adresem Kwartery Głównej Harcerstwa, która nie jest predestynowana do zajmowania tego rodzaju obiektu na swoje cele. O tym, że go nie wykorzystuje, dodają tylko dla porządku.

Kilka miesięcy trwa biu-

Konkurs na nowelę

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w roku bieżącym, redakcja „Turysty” urządza konkurs na utwor literacki o tematyce turystycznej (nowela, opowiadanie, opis, humorystyczna nowela filmowa). Konkurs jest dostępny dla wszystkich. Utwory konkursowe należy nadsyłać w terminie do 1. X. br. pod adresem: Redakcja „Turysty”, Warszawa, Senatorska 11, z oznaczając na kopercie: „Konkurs na nowelę”. Objętość nadsyłanych utworów: 400-1.000 wierszy maszynopisu.

Przewidziane są 4 nagrody: I — nagroda zł 3.000; II — nagroda zł 2.500; III — nagroda zł 1.500; IV — nagroda zł 1.000 i 6 nagród pocieszenia po 500 zł.

zacji ZMP, również i harcerstwu wskazujemy po raz n-ty bezsens upierania się przy pozostaniu w gmachu. Jest dość doskonałych obiektów na Ziemniach Zachodnich odpowiadających charakterowi organizacji harcerskiej. Jeżeli Kwarterę Główną nie odpowiada proponowane jej gmachy pod Warszawą, to nie widzę żadnych przeszkód do wykazania inicjatywy i oderwania się od stołecznych terenów, na których zachodnich, gdzie można zrobić dużo i dla organizacji i dla kraju.

Trzymanie się kurczowo pozycji, które nie bardzo odpowiadają nowej treści, grozi rozwojem administracyjnym a nie światopoglądowym organizacji. A wygodnie jakoś paskudnie nie goździ się z młodzieżowym entuzjazmem, rozmachem i zdolnością do poświęceń. I domyśleć — mówię to z wielkim sarkazmem — pół miliona ludzi czeka na to, żeby kilkunastu harcerzy oddało im odrobiny z treści swej nieśni: „Wszystko, co nasze, Polsce oddamy”... Z. TARNOWSKA.

Pomiary antropometryczne ludności Polski

W bież. roku zostanie zakończona wielka akcja zdemontowania pomiarów antropometrycznych ludności polskiej, zapoczątkowana w roku 1955. Jak już niejednokrotnie informowaliśmy, akcja ta — poza dostarczeniem naukowcom polskim materiałów niezwykle cennych do różnorodnych badań naukowych — posiada także duże znaczenie praktyczne, szczególnie dla wielu gałęzi przemysłu lekkiego. Odpowiednie opracowanie przez uczonych materiałów służy podstawą, na której oparta zostaje produkcja m. in. materiałów do dostarczenia bowiem fachowcom danych, w jakich rozmiarach i ilościach produkować ubrania, buty, bieliznę itp., aby produkcja odpowiadała istotnym potrzebom ludności. Wyniki badań będą miały zastosowanie także w przemysłu samochodowym, tabory kolejowego itp.

Dotychczas antropolodzy dokonali na terenie kraju pomiarów blisko 73 tys. osób obu płci, różnym grup wieki, zawodów.

W tych dniach wkruszyły w teren ekipy antropologów, aby na zakończenie wielkiej akcji przeprowadzić pomiary dzieci miejskich w wieku od 2 tygodni do 6 lat. O gólem zostaną zmierzonych ok. 10 tys. dzieci. W roku ubiegłym prze-prowadzono pomiary ok. 14 tys. dzieci miejskich. Wielką wagą do tych badań przywiązuje Ministerstwo Zdrowia. Dane uzyskane z pomiarów pozwolą bowiem opracować normy rozwoju dziecka polskiego — materiał niestychający cenny dla lekarzy. Z tego względu również udział w tych badaniach weźmie służba zdrowia.

Pomiary będą przeprowadzane w 89 miastach na terenie całego kraju. Badania są już prowadzone we Wrocławiu, w Kielcach i Pielcu. Poszczególne dzieci, z których będą zdemontowane pomiary budowy ciała, będą wylosowane z ksiąg meldunkowych.

Co ujrzymy w czerwcu na naszych ekranach?

Interesująco przedstawia się dobór filmów, które wyświetlane będą w czerwcu na łódzkich ekranach.

Ujrzymy ogółem 10 nowych filmów. Znajdzie się wśród nich m. in. „Wszyscy jesteśmy mordercami” Andre Cayette’a, (prod. francuska). W obrazie tym będącym protestem przeciwko karze śmierci, występuje 20 francuskich i włoskich aktorów.

Zobaczymy też film produkcji hiszpańskiej „Smierć rozerwylis”, dramat współczesny z słynną Lucią Bose w roli głównej. Pierwszym filmem — pt. „Wzgórze 24 nie odpowiadają” — będzie reprezentowana kinematografia Izraelska. Jest to obraz wojenny z czasów walk wyzwoleńczych ze słynną już dziś aktorką Hają Hararit w roli głównej.

Film włoski reprezentować będzie „Jesteśmy kobietami” — dzieło czterech wybitnych realizatorów włoskich — Francoliniego, Rosseliniego, Viscontiego, Zampy, z udziałem czterech znanych gwiazd — Anny Magnani, Alidy Valli, Ingrid Bergman i Isy Mirandy.

Annę Magnani ujrzymy również w filmie barwnym produkcji francuskiej „Złota karoca” nakreconym przez Jean Renoira według sztuki teatralnej Prospera Merimee.

„Raj kapitana” to tytuł komedii produkcji angielskiej, która również w czerwcu poją w się na naszych ekranach. Jej treścią są przygody kapitana statku „Golden Fleece”, który w pomysłowy sposób „śtosował” przysłówie „w każ-dym porci dziewczyna”.

Kinematografie Niemieckiej Republiki Federalnej reprezentować będzie film „Róża dla Bettiny”, dzieło znakomitego reżysera Pabsta. Treścią filmu są dzieje primaballeriny operowej, jej choroby i miłości, dzięki której wraca ona do zdrowia.

Zobaczymy również nowy film polski „Skarb kapitana Martensa”, film o tematyce morskiej, reżyserii Jerzego Passendorfera według scenariusza Jana Fethke, z Tadeuszem Schmidtem i Barbarą Połomską w rolach głównych.

(stb)

Czego się po niej spodziewać?

Wydaje się, że w ciągu ubiegłych 12 lat centralne czynniki dyspozycyjne naszego przemysłu włókienniczego zbyt mało zrobiły na rzecz podniesienia poziomu sił wytwórczych tego przemysłu, mimo że prawda bijąca z pobieżnych tylko cyfr porównawczych była oczywista i niekiedy nawet drastyczna. Weźmy tylko jeden przykład: cała produkcja „Marchlewskiego” na przestrzeni prawie 20 lat (1937-1954) nie tylko że nie zwięk-szyła się, ale nawet spadła o... 4,5 miliona metrów tkanin!

Przykłady naszego zacofania w tej dziedzinie można by mnożyć. Mówią one wszystkie o wyraźnie macoszynym traktowaniu przemysłu, zatrudniającego około 400

tys. ludzi i dającego państwu miliardy złotych akumulacji.

Dlatego też dziś głównym kierunkiem uderzenia w przemysle włókienniczym powinna być budowa nowoczesnych wysoko wydajnych zespołów i maszyn, a więc automatyzacji poszczególnych procesów produkcji, a więc przeniesienie zdobytych techniki do naszych przedziałów, oddziałów przygotowawczych i tkalni.

Czy nasz przemysł maszyn włókienniczych sprosta zadaniu? Na to pytanie można będzie odpowiedzieć twierdząco, jeśli spełnione będą podstawowe warunki jak: określenie kierunku rozwoju polskiego włókiennictwa (brak koncepcji rozwojowych w MPL wprowadził wiele za-

mętu do przemysłu maszyn włókienniczych), zasilenie tego przemysłu kadrą wysoko kwalifikowanych specjalistów (w okresie tworzenia przemysłu obronnego ogłoszono przemyśle budowy maszyn włókienniczych z co lepszych fachowców), bardziej frontalnie zajęcie się resortu maszynowego sprawami maszyn włókienniczych (niezależnie od faktu, że maszyny te stanowią w łącznej produkcji przemysłu maszynowego jedynie 1,3 proc. całości).

Zasadniczą też sprawą jest ułożenie sobie harmonijnej współpracy przemysłu maszyn włókienniczych z Instytutem Włókienniczym i Politechniką Łódzką, współpracę lekceważoną dotąd i niedocenianą.

Dobrym startem tej współpracy sądzić będzie rozpoczynająca się dziś w gmachu Politechniki Łódzkiej dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna, poświęcona sprawie rozwoju przemysłu maszyn włókienniczych. Zgromadzi ona fachowców budujących maszyny i tych, którzy z pracy tego przemysłu korzystają w fabrykach w całym kraju. Wypowiedzą się na niej ludzie nauki i przedstawiciele życia gospodarczego. Przypuszczać więc należy, że po okresie jakowych skarg i utyskiwań, po stwierdzeniu faktów naszego niedorozwoju w dziedzinie organizacji technicznej bazy dla przemysłu włókienniczego — konferencja wypracuje wreszcie realny program przyszłości.

Bez nakreślenia operatywnego planu rozwoju techniki w przemyśle włókienniczym bowiem nie ma spojrzenia w przyszłość całości tego przemysłu. Wynikiem konferencji w tym właśnie kierunku — życzymy dziś jej uczestnikom F. B.

Aby poprawić sytuację w handlu i ukrócić spekulację

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i Komitet Łódzki PZPR organizują dziś 24 bm. o godz. 9.30 w sali posiedzeń Rady Narodowej przy ul. Piotrkowskiej 104 naradę aktywno-partyjno-gospodarczego handlu.

Omówione będą na niej zagadnienia usprawnienia działalności handlu, walki ze spekulacją i nadużyciami. Głównym zadaniem narady jest opracowanie skutecznych środków zmierzających do osiągnięcia lepszej sytuacji w handlu i ukroczenia spekulacji.

Festiwalowe nowinki

Tym razem — o polskiej delegacji

Znamy ostatecznie podział miejsc między poszczególne organizacje 1200-osobowej polskiej delegacji festiwalowej

O zasadach wyboru delegatów przez poszczególne organizacje, o naszych ekipach sportowej i artystycznej, wreszcie o kosztach związanych z przygotowaniem i wyjazdem 1200-osobowej delegacji, poinformowali dziennikarze prasy krajowej i zagranicznej, przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu Festiwalowego na zorganizowanej w Warszawie w Domu Dziennikarza konferencji prasowej.

Wybory delegatów na Festiwal przeprowadzać będą organizacje młodzieżowe, a więc — ZMS, który otrzymał limit 160 osób, ZMW — również 160 miejsc, ZHP i ZSP — po 60 osób.

Przewiduje się, że około 70 proc. delegacji ZMS stanowią będą robotnicy z produkcji, zaś 30 proc. będzie to młodzież niezorganizowana; tylko 5 osób reprezentować będzie działaczo szczebla centralnego.

Ilość przyznanych miejsc na poszczególne województwa waha się od 3 do 30 osób (województwu katowickiemu np. przyznano 30 miejsc).

Wojewódzkie komitety ZMS — rozdzielają na swoim terenie miejsca przyznane im przez KC ZMS. Wybory delegatów (niekoniecznie członków ZMS) odbywać się będą w wytypowanych największych skupiskach młodzieży (fabryki, kopalnie, zebrania międzyzakładowe).

ZMW — „poszedł” na wybory wiełostopniowe, a więc kandydatów gromady zatwierdza powiat, ostateczną zaś decyzją należy do plenarnych posiedzeń wojewódzkich komisji organizacyjnych, lub zarządów wojewódzkich ZMW.

60-osobowa studencka delegacja

festiwalowa zostanie wyłoniona w drodze bezpośrednich wyborów srodowiskowych i konkursów naukowych.

Nasza delegacja wyjedzie z kraju 24 lipca, zbierze się jednak w Warszawie w komplecie już 21. Te trzy dni przeznaczone będą na „dokreczenie” wszystkich spraw wyjazdowych, przy okazji oczywiście delegaci wezmą udział w uroczystościach Lipcowego Święta w stolicy.

Zdecydowano ostatecznie, że polscy delegaci zaprezentują się w Moskwie w jednolitych strojach. Chłopcy w niebiesko-szarych garniturach i białych koszulkach, do tego na zmianę kolorowe koszule sportowe (wszystko szyć na miarę). Dziewczęta rozporządzą natomiast dwoma kompletami strojów — a więc utrzymane w różnych tonach, najrozmaitszych kolorów dwuczęściowe suknie i jednolite kostiumy. Cena stroju waha się od 1500 — 1700 zł. W zasadzie za swój strój płać poszczególnej delegacji, tylko w wyjątkowych wypadkach stosowane będą ulgi. Te jednolite stroje nie obowiązują członków ekipy sportowej i artystycznej.

Grupa artystyczna delegacji polskiej liczyć będzie 350 osób. Wiemy, że na pewno pojadzie zespół „Śląsk”. Skład pozostałych zespołów i soliści (zawodowi i amatorzy) znani będą dopiero po 1 czerwca. Wtedy bowiem zakończą się trwające już od 20 bm. eliminacje. Wspomina się o Bim-Bonie, o „Co-to” i o grupie wrocławskiego teatru pantominy.

200-osobowa grupa sportowców nie pozwoli oczywiście na obsadzenie wszystkich dyscyplin młodzieżowych Igrzysk Sportowych. Czym się więc będziemy kierować wybierając te czy inne dyscypliny?

Przede wszystkim brano pod uwagę te, w których mamy szansę zdobycia godziwych miejsc, rezygnując

my natomiast z tych, w które sezon sportowy jest i tak bogaty (Mistrzostwa Świata czy Europy). Na pewno obsadzimy gimnastykę, hokej na trawie, lekką atletykę (oczywiście nie wszystkie konkurencje), koszykówkę. (tylko kobiety), siatkówkę, szermierkę, luznictwo, pływanie, podnoszenie ciężarów, tenis i tenis stołowy, a także skoki do wody.

Rezygnujemy natomiast definitywnie z występów naszych ciężkoatletów, kajakarzy i kolarzy. Udział w dodatkowych dyscyplinach zależy od wyników, jakie osiągną sportowcy do lipca br.

Jak najtaniej, a jak najlepiej — to hasło wszystkich tegorocznych przygoto-wań festiwalowych w kraju. W tej chwili państwo przeznaczyło na Festiwal około 6 mln zł. — Chcemy stworzyć precedens w organizowaniu tego rodzaju imprez — mówiono na konferencji. — A więc ograniczyć do minimum — a nawet zrezygnować z dotacji państwowych, załatwić wszystko własnym przemysłem. (W Festiwalu w Warszawie same eliminacje grup artystycznych kosztowały 5 mln złotych).

Wprowadzenie 30 — 50 proc. zasady odpłatności za uczestnictwo w Festiwalu nie rozwiązuje sprawy. Z pomocą może tu przyjść każdy obywatel. 5 złotych, to nie majątek. Losy Wielkiej Festiwalowej Loterii już od 15 bm. są w sprzedaży: we wszystkich kioskach „Ruchu” i GS.

200 wycieczek za granicę i 8 wyjazdów na Festiwal czeka na wybrańców fortuny. Nie do pogardzenia są też oczywiście 2 samochody „Warszawa”, czy 6 motocykli WFM. Na tych, którzy kupią jeden czy kilka losów, czeka ponadto przeszło 80 tys. cennych nagród: od aparatów fotograficznych „Altix” i zegarków szwajcarskich — po sprzęt turystyczny i cenne książki.

Pierwsza w Łodzi wystawa przemysłu ludowego

W dniach od 16 do 30 czerwca otwarta będzie w Parku Sienkiewicza w Łodzi pierwsza wystawa CPLiA. Wystawa ta ma zapoznać społeczeństwo z aktualną produkcją artystyczną Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w naszym mieście, w woj. łódzkim i kieleckim, 12 spółdzielni z tych terenów, zrzeszających

Listy do redakcji

Po co utrudniać?

Jestem pracownikiem PKP, człowiekiem chorym na nogi i w związku z tym często bywałem w Wydziale Zdrowia DOKP przy ul. Wiejkowskiego. Ponieważ Wydział Zdrowia znajduje się na piątym od ul. Zachodniej, wejście do niego nikomu dotychczas nie sprawiło żadnej trudności.

Kilka tygodni temu jednak pacjenci ośrodka zdrowia zostali drzwi zamknięte, a na drzwiach kartkę informującą, że wejście jest obecnie od ul. Wiejkowskiego. Aby się teraz dostać do ośrodka oraz wydziału socjalnego i emerytalnego, kalendar, emeryci i chorzy muszą wejść na pierwsze piętro, przejść przez la biyant korytarzy, schodkami w dół, schodkami w górę, zejść z pierwszego piętra itp.

Kiedy pytaliśmy pracowników DOKP, dlaczego tak utrudniono korzystanie z przychodni, oznajmiono nam, że kilka dni temu jakiś oświecony chciał coś wywnieść tym naszym wyjeźdźcom i dlatego zamknięto je. Tak więc przez jednego nieuczciwego człowieka setkom ludzi starych i chorych DOKP skomplikowała życie. Czy naprawdę nie można znaleźć innego rozwiązania np. skierować jakiegoś uczciwego portiera, który by pilnował wyjścia już istniejącego.

W imieniu emerytów i chorych napisał

S. G.

ponad 3.000 członków w mieście i na wsi, przedstawi swój dorobek artystyczny.

Na wystawie zobaczymy tkaniny dziecięce, jedwabne i wełniane, tkaniny dekoracyjne, odzież, obuwie, galanterię skózaną, wyroby z drzewa, meble, drobna galanteria i przeróżne pamiątki. W osobnym dziale prezentowany będzie przemysł ludowy, a więc: ceramika, wydmianki, tkaniny i hafty wykonywane przez twórców ludowych.

Spółdzielnia CPLiA zatrudnia wielu artystów plastyków bądź jako kierowników artystycznych, bądź projektantów. Współpracują z warsztatami rzeźbiarskimi i zakładami wytwórczymi powodując, że produkowane przedmioty uzyskują wyjątkową wartość i specyficzny charakter, z których słyną zarówno w kraju jak i za granicą. Ekspozycją objętą jest również szereg artykułów wyrabianych przez nasze spółdzielnie, m. in. tkaniny i ceramika.

Na wystawie uruchomione będzie stoisko, w którym nabywać będzie można drobne wyroby o charakterze pamiątkowym. Pozostałe wyroby prezentowane na wystawie będą do nabycia w sklepach CPLiA.

Szczepienia przedłużone

Akcja szczepień przeciwdrobnoustrojowych została przedłużona do dnia 31 maja br. Szczepienia odbywać się w dalszym ciągu w 36 punktach. Nie należy zwlekać ze szczepieniem na ostatni moment, lecz jak najszybciej udać się do swego punktu.

Posiedzenie naukowe sekcji diabetologicznej

W sobotę, 23 maja, odbędzie się w auli Akademii Medycznej w Łodzi przy ul. Kopcińskiego 22 pierwsze posiedzenie naukowe sekcji diabetologicznej Polskiego Towarzystwa Internistów.

Porządek dzienny przewiduje omówienie szeregu interesujących tematów, jak np. nowa droga w leczeniu doustnym cukrzycy, działanie lecznicze heparyny i fawonolu u chorych na cukrzycę itp.

I Klinika Chorób Wewnętrznych w Łodzi rezerwowo będzie w pełni własne leczenie cukrzycy związkami sulfonilmoczniaka. Przewodniczącym posiedzenia, kierownik I Kliniki Chorób Wewnętrznych AM w Łodzi, prof. Grott przedstawi uczestnikom posiedzenia analizę zagrożeń cukrzycy u chorych z nowym zespołem dla wykrywania cukrzycy i stanów przedcukrzycowych po 40 roku życia.

Od poniedziałku czynna poradnia turystyczna

Dokąd wybrać się na wycieczkę górską, jakie trasy w górach są najbardziej malownicze, gdzie znajdują się schroniska? — na te i na wiele innych pytań otrzyma się odpowiedź w poradni turystycznej, która czynna będzie od przyszłego poniedziałku przy ul. Piotrkowskiej 102a w lokalu Zarządu Okręgu PTT-K.

Poradnia turystyki górskiej czynna będzie w poniedziałki w godz. 17-19 i w piątki w godz. 15.30-17.30. Do poradni mogą zwracać się zarówno turyści indywidualni, jak również zakłady pracy czy instytucje, które chcą urządzać wycieczki zbiorowe. (K)

Złodziejka pocztowa skazana na 2 lata

Niedawno informowaliśmy o ujawnieniu przez milicję Marii Zych — pracownicy Urzędu Pocztowego Łódź 2 (ul. Karolewska 55), która systematycznie krała z paczek gardebobu, materiałów i inne przedmioty.

Jak się dowiadujemy, Sąd Powiatowy dla m. Łódź skazał złodziejkę pocztową na dwa lata więzienia. Akt oskarżenia zarzucał Zych kradzież przedmiotów z 20 paczek o łącznej wartości 10.180 zł. (K)

(K)

Wokół tzw. łódzkiej szaty

- ★ 100.000 zł kar zapłaciły przedsiębiorstwa
- ★ Nowe bloki bez miejsca na puszki
- ★ MO też bierze udział...

Od kiedy DRN-Polesie zaczęła sypać kary na przedsiębiorstwa, które nie uporządkowały po robotach instalacyjnych jezdni i chodników, w tej dziedzinie obserwuje się zjawisko dawniej bardzo rzadko notowane: naprawia się rozkopane ulice! Nic dziwnego, dotychczas kolegiata orzekająca Polesie zasądziły poszczególnym przedsiębiorstwom na zapłatę razem blisko 100 tys. zł. Narzeszcie więc nieuporządkowanie ulicy przestaje się przedsięwzięciem opłacalnym.

Niestety, nie wszystkie dzielnice tak ostro zabrały się do tej sprawy, a już najgorzej jest na Chojnach. Toteż ulice w tej dzielnicy przedstawiają w Łodzi obraz największego zanieczyszczenia. Dziury na środku jezdni i chodników są tu zjawiskiem „normalnym”.

Chojny w tej chwili przodują w ogóle w brudzie i zanieczyszczeniu sanitarnym. Dzikie zyspiarki śmieci obserwuje się w wielu punktach dzielnicy. Jakże okropnie wygląda np. dojazd do szpitala Jonschera. Aż trudno wyobrazić sobie, w ja-

ki sposób karetki pogotowia przebywa ogromne zwały gruzu. Ulica Przybyszewskiego, przy której zresztą znajduje się Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna (!) należy również do tych najbardziej zaniedbanych ulic Chojen.

Także i Staromieście niezbyt dba o porządek. Z tej m. in. przyczyn, że DRN nie wyciąga konsekwencji w stosunku do opieszalych. Blok nr 21 przy ul. Wierzbowej oddany został do użytku we wrześniu ub. r., a dotychczas nie zdążyło uporządkować jego otoczenia. Podobnie jest z blokami na ul. Północnej i ul. Kollataja. Okropnie wygląda również ul. Strykowska, którą biegnie przecież autostrada z Warszawy do Łodzi.

Komisje sanitarne, które bez przerwy przeprowadzają kontrole na terenie miasta, spotykały się również z tym, że wiele nowych bloków mieszkalnych nie ma pomieszczeń na puszki do śmieci. Tak np. jest w blokach 46 i 50 przy ul. Marysińskiej, w bloku 21 przy ul. Wierzbowej i w wielu innych. Na ogół jednak kontrole sanitarne stwierdzają, że Łódź stała się ostatnio nieco czystsza. Trzeba to m. in. tłumaczyć włączeniem się do ostatniej akcji sanitarnej porządkowej funkcjonariuszy MO, którzy obecnie biorą udział w codziennych kontrolach.

Ta współpraca z MO nie udaje się tylko na Chojnach. I to daje się odczuć w praktyce. W całym natomiast mieście można zaobserwować uchyłanie się dozorców od obojętnej polewania ulic. Widac też w dalszym ciągu brak troski obywateli o porządek na ulicach, w parkach czy na skwerach. Parki po niedzielnym spacerach są strasznie zanieczyszczone papierami, skórkami od jaj, butelkami itp.

I jeszcze jedno — rozkładanie się śmieci wszędzie tam, gdzie nie wolno, Niestety, cze-

sto obserwuje się, że również komunikaty miejskie rozkleja się na nie właściwych miejscach. (Kas)

Pieszko do Żelazowej Woli

Termin wycieczki pieszej do Żelazowej Woli ustalony został na niedzielę, 26 maja. Uczestnicy przejdą 18 km z Sochaczewa dolina rzeki Utraty do Żelazowej Woli. Tutaj obecni będą na koncertcie Chopinowskim. Wycieczkę prowadzi Sabinia Anykiel. Chętni zbiorą się na Dworcu Kaliskim o godz. 6.40. Odjazd pociągu o godz. 7.38. Požadane jest wcześniejsze przybycie na miejsce zbiórki w celu uzyskania żółtej przelazki kolejowej. Uczestnicy „zarobią” na wycieczce 18 pkt. na odznakę turystyki pieszej. (K)

Prywatne pogotowie — już czynne „Pieć trójek“

Jak już donosiliśmy, 20 maja powstał w Łodzi prywatny punkt wezwań lekarzy specjalistów pod szyldem „Pieć trójek”. Nazwa punktu jest odpowiednikiem numeru telefonu 333-33 (poprzedni numer, który podawaliśmy jest anulowany). Dzwoniąc pod ten numer można wyzwać do domu lekarzy specjalistów następujących dziedzin: chorób dziecięcych, chorób wewnętrznych oraz chorób chirurgicznych. W najbliższym czasie zakres pomocy zostanie rozszerzony o dalsze specjalności.

Punkt dysponuje własnym środkiem lokomocji, co umożliwi im udzielenie pomocy chorym w krótkim czasie po wezwaniu. Punkt czynny jest całą dobę, w dni powszednie oraz

Przedyskutujmy: Czy 15 kategorii czasów?

Kilka dni temu słuchacze wieczornej audycji Polskiego Radia „Z kraju i ze świata” na pewno z dużym zainteresowaniem śledzili wywiad na temat planowanej reorganizacji sprzedaży skierowań na czas. Sądząc, że to na pewno zainteresuje naszych czytelników zwróciliśmy się do Okręgowego Biura Skierowań w Łodzi z prośbą o scharakteryzowanie tego projektu.

Jak nas poinformował kierownik Juraszek, w tej chwili nowe plany są bardzo aktualne i Centralne Biuro Skierowań ma zamiar przedłożyć je naszym władzom związkowym. O co chodzi?

A więc przede wszystkim o to, aby usprawnić wykorzystanie poszczególnych czasów przez cały sezon, nie tylko w miesiącach najbardziej atrakcyjnych. Dotychczasowe zasady rozdziału czasów zmuszają ludzi do tego, że zabiegają wszelkimi możliwymi sposobami o najbardziej atrakcyjne miejscowości morskie czy nadjeziorami w miesiącach letnich, a w sezonie zimowym — o najładniejsze miejscowości górskie. Boć przecież opłaty za te czasowy są takie same. Dwutygodniowy pobyt w Sosnowcu, w listopadzie, kosztuje tyle, co Zakopane w marcu. Dlatego też projekt idzie w tym kierunku, aby podzielić miejscowości czasowe na 5 kategorii, biorąc pod uwagę ich atrakcyjność zarówno pod względem położenia, jak i komfortu w poszczególnych domach czasowych oraz miesiąc sezonowy i niesezonowy. W związku z tym odpłatność za 14-dniowy pobyt kształtowałaby się w granicach od 50 do 400 zł, z tym, że byłoby około 15 wariantów czasów.

W tym wypadku nie brano byliby już pod uwagę wysokości zarobków. Każde skierowanie miałoby już z góry swoją ustaloną cenę, niezależnie od tego, kto je kupi. Te sumy wpłacono by od razu przy odbiorze skierowania w biurze. Odpadłoby więc załatwianie formalności z wykazywaniem wysokości zarobków i przekazywaniem pieniędzy na poczekaniu, czy w banku. Podobnie kształtowałaby się cena skierowań pełnopłatnych. Obecnie, bez względu na miejscowość i miesiąc, płaci się 40 zł dziennie. A byłoby tak, że czasowy pełnopłatny w miejscowościach mniej znanych i w mniej atrakcyjnych miesiącach byłoby o połowę tańsze.

Nasuwa się jednak pytanie, czy osoby zarabiające kilkaset złotych miesięcznie będą miały jakikolwiek szanse spędzenia urlopu w Zakopanem, czy no. Juracie w lipcu. Projekt ten oczywiście nie przewiduje ulg dla tej kategorii pracowników i Centralne Biuro Skierowań myśli o tym, jakby rozwiązać ten problem. Sugeruje się wyjście z sytuacji w ten sposób, że pomocą służyłyby tu rady zakładowe czy robotnicze. Pewne dopłaty do czasów mogłyby być swego rodzaju premią za dobrą pracę. Obecnie przeciętne od 40 do 60 proc. fun-

duszów związkowych pozostaje w radach zakładowych, a więc jest czym dysponować.

W tej chwili sprawy te są

Z miasta w kilku zdaniach

TYLKO DLA NISKICH

Ze święta w reku trzeba szukać w łódzkich sklepach sportowych drobnych turystycznych na 1,80 m; nasz przemysł bowiem wychodzi z założenia, że widocznie sportowcy nie odznaczają się zbyt wysokim wzrostem.

OLÓWKI WYSYGU POKOJU

W sklepach z artykułami piśmiennymi pojawiły się barwne ołówki ze scenami z Wysygu Pokoju, w cenie i za wyprodukowane przez znaną czeską firmę L. C. Hardmutha.

NIEDYSKRECJA

Bluzki nylonowe są ostatnio szalenie modne. Nie znaczą to jednak, że przez przyszłość tkaniny należy wykorzystywać do pokazywania swoich nie zawsze efektownych i — powiedzmy to szczerze — czystych „dessous”. A to się często, niestety, widuje na naszych łódzkich ulicach.

Pamiętajmy trochę i o estetyce. Do tego stroju nosi się halsce i szalik bez ramiączek.

JEST JUŻ POŁĄCZENIE PODGÓRZA Z MIASTEM, ALE...

Mieszkańcy Widzewa od dawna starali się o połączenie autobusowe Podgórz z miastem. Starania te w dniu 1 maja zostały uwieńczone sukcesem. Ruszył pierwszy autobus MPK, otwierając regularną komunikację na trasie Plac Dąbrowski — ul. Edwarda — róg Kwiatowej. I byłoby już wszystko dobrze, gdyby nie jedno ale... O tóż od ul. Edwarda do Czechosłowackiej autobus musi pokonywać poważne przeszkody w postaci pokalnych wybojów.

przedmiotem prac Centralnego Biura Skierowań. Wprowadzone w życie byłyby dopiero w roku przyszłym. Uważamy więc, że nasi czytelnicy mogliby tu wnieść wiele uwag i pomysłów z własnej obserwacji. Oczekujemy więc na listy od naszych czytelników, które z pewnością wniosą coś nowego i pomogą w rozwiązaniu tego trudnego problemu. A problem ten dotyczy przecież nas wszystkich.

W. KASPRZAK.

Mieszkańcy Widzewa zwracają się więc z prośbą do Prezydium DRN Łódź-Widzew o wybudowanie około 150-metrowej drogi na tej trasie, zaś do dyrektora MPK o urządzenie poseczki.

TEMPO... TEMPO...

Niemalże narkotyk słyssało się od osób, które toniły w błocie na odcinku drogi, prowadzącej od poseczki tramwajowej na krakowską do ul. Szczytowej. Przed pół rokiem przywieziono tam szlakę, której zwłoki leżą na ulicy po dzisiejszy dzień (!).

Nawet w czasie tegorocznych roztopów woli mieszkańcy Stoków chodzą po błocie, niż wyszłakować ulice. Naprawdę wstyd! Maże obecnie w okresie miesiąca czystość zainteresuje się tą sprawą komitet blokowy.

(ab)

JUŻ NIE?

Od pewnego czasu przy zakupie pasty do zębów nie żada się od kupujących zwrotu zużytej tubki (fioletnie przyznajemy, iż opłate za pastę pobiera się taką samą jak przy zwrocie tubki); z tego wniosek, że jesteśmy już tak bogaci, iż możemy sobie pozwolić na marnotrawstwo surowców wtórnych.

BEZ ADRESU

„Hasłomania” nie ominieła wezów tramwajowych, czego najlepszym dowodem są krzyżujące tablice z dachów tramwajowych, nawojujące do zbiórki złomu; przy czym nikt nie liczy się z tym, że reklama taka drogą kosztuje, a efektywność autobus musi pokonywać poważne przeszkody w postaci pokalnych wybojów.

(Kt)

A w niedziele idziemy do Wimy

„Cudze chwalcie swego nie znać”... My, łódzianie, okłaskiwaliśmy już różne arty-

styczne zespoły: brazylijskie, muzyki, radzieckie, nie mówiąc już o „Mazowszu”, czy „Ślasku”. Ale tak się jakoś złożyło, że dotychczas nie znamy dobrze najlepszego ludowego zespołu pieśni i tańca naszego województwa — Zespołu Łowickiego.

Ten doskonały zespół, który troskliwie pielęgnuje folklor swego regionu, istnieje już trzeci rok. Brał chlubny udział w II Festiwalu Muzyki Polskiej i w V Festiwalu Młodzieży i Studentów, a w roku 1955 otrzymał i miejsce na eliminacjach ogólnopolskich w Olsztynie oraz nagrodę ministra kultury i sztuki.

Obecnie wybiera się on na Festiwal do Moskwy. Czy ma tam jakieś szanse na wyróżnienie? Przekonamy się o tym w niedzielę ponieważ Łowicki Zespół Pieśni i Tańca wystąpi w tym dniu w hali Wimy na Widzewie o godz. 19 z bardzo urozmaiconym programem, na który złożą się barwne widowiska śpiewno-taneczne, „Wieczór u Marysi Flisownicy” oraz niemiłej kolorowe „Wesele łowickie”.

M.

Bilety do nabycia w „Orbisie”, w Teatrze Nowym, a w dniu występu w kasie sali Wima.

Teatr Rosyjski przyjeżdża do Łodzi



Wiktor Swierzyński i Sima Wiernik

Jesienią ub. roku powstał w Warszawie Teatr Rosyjski, który znalazł siedzibę w Pałacu Kultury i Nauki. Teatr ten, w którym występują aktorzy rosyjscy, wystawił już dwie sztuki: „Wujaszek Wania” Czechowa i „Bieda nie hańbi” Ostrowskiego.

Ostatnio Teatr Rosyjski rozpozwał tournée po kraju i m. in. przyjedzie także do Łodzi. Zespół wystąpi tu z jednym przedstawieniem: 4 czerwca w sali Młodzieżowego Domu Kultury o godz. 19.30 i wystawi „Bieda nie hańbi” Ostrowskiego.

Czas zdjąć...

Już tydzień minął od pożegnania kolorarzy, a resztki przeświecanej dekoracji, która wzbudziła szczególne uznanie gości zagranicznych, nadal kwitują na ulicach naszego miasta. Stżepny wstążek, kolorowe cho ragiewki, których nie zdążyły oberwać dracel, żaloznie powiewają nieomal na całej trasie przejazdu kolorarzy.

Czyżby Łódzki Komitet Wysygu Pokoju wychodził z założenia, że dekoracja miasta zakonserwowana przez deszcz i wiatry zdoła dotrwać do maja przyszłego roku? (K)

WAŻNE TELEFONY

Pozost. Ratunkowe 254-44
Pozost. Miłocvine 253-33
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Gra miłości i śmierci”
JARACZA (Jaracza 27) g. 18 „Don Karlos”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 16 „Królowa Snieżka” g. 19 „Pan minister”
MŁODEGO WIDZA (M. niuzki 4a) 15.30 i 19 „Świętoszek”
PANSTW. OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Erabia Luxembura”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) wieczorna
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Tajemnica czarnego jeziora”

KONCERY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Recital śpiewaczy — Ewa Bandrowska-Turska

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności nr 14) czynne g. 12-18
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Królowa Margot” dozow. od lat 18, g. 9.30, 12.30, 15, 17.30, 20.15
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Biała Grywa” „Zapomniana laleczka” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Sen o zabawkach” „Nieudana kulkielka” „Lelek” g. 16, 17 „Szerszeń” dozow. od lat 12, g. (9.30 oraz film dok.), 12, 14, 18 (20 oraz film dok.)
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Zbrodnia przy ul. Dante’go” dozow. od lat 16, g. (9.30 oraz film dok.), 12, 14, 16, 18 (20 oraz film dok.)
MUZAJA (Pabianicka 173) „Lady Hamilton” dozow. od lat 18, g. 15.30, 17.50, 20.15 oraz film dok.
PIONIEK (Franciszkańska 31) „Karin, córka Mansa” dozow. od lat 16, g. 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „My dwoje” dozow. od lat 16, g. 9.45, 12.30, 15, 17, 19, 21
POKOJ (Kazimierza 6) „Góra tajemnic” dozow. od lat 7, g. 15 oraz film dok., 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Pożegnanie z diabłem” dozow. od lat 14, g. 15.30, 17.30 (19.30 seans zamknięty)

ROMA (Rzgowska 84)

„Wakacje sycylijskie” dozow. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30 oraz film dok.
SOLISZ (Nowa Zielenka) „Sprawa 306” dozow. od lat 12, g. 17, 19
SPRINT (Beethovenka 7-9) „Wiosna, jesień i miłość” dozow. od lat 16, g. 17, 19 oraz film dok.
STYL (Kilińskiego 123) „Poznane noce” dozow. od lat 18, g. 16, 18, 20
SWIT (Ratnicki Rynek) „Ona tańczyła jedno lato” dozow. od lat 18, g. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Dziwczyna z Placu Hiszpańskiego” dozow. od lat 14, g. 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Sinha Moca” dozow. od lat 12, g. 9.30 oraz film dok., g. 12, 14 „Marty” dozow. od lat 12, g. 16, 18, 20
WOJNOSC (Przybyszewskiego 16) „Kanał” dozow. od lat 14, g. 9.30, 12, 14, 16, 18 (20 oraz film dok.)
WŁÓKNIARZ (Próchnickiego 16) „Tajna drukarnia” g. 9.30, 12, 14 „Ekoletka” g. 16, 18, 20 oraz film dok.
ZACHETA (Złotowska 26) „Czarownica” dozow. od lat 18, g. 16, 18 (20 oraz film dok.)
ZACZNOSC (Józefów) „2x2=5” dozow. od lat 12, g. 19 oraz film dok.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Noc jest moim królestwem” g. 18, 18 (20 seans zakłopotany)

Uwaga: Rezerwa sportowa na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PAŁMIARNIA (Park 2-ry) 10-18
ZOO — czynne g. 9-19

Diżury aptek

Obr. Stalingradu 15 Pabianicka 218, Jaracza 32, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 87 Plac Kościelny 8, AS Al. Kościuski 48 pełni stale dzurury nocne

DIŻURY SZPITALI
Polonistwo: Poleś Szpital im. dr. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska 1 i Widoż Szpital im. dr. H. Wolf ul. Zagłębna 34-36, Cholny i Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 18; Raluty — Szpital im. dr. H. Jordana, Przyrodnicza 7-9.

Chirurgia: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wolności 195

Interna: Szpital Wojkowskiego, ul. Zeromskiego 113

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kocińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.

**Na przykładzie pracowników BZPO
Z sercem do potrzeb repatriantów**

„Nie mamy wprost słów, stosownych do wyrażenia naszego podziękowania instytucji, która w tak serdeczny sposób nam się zapożyczyła. Przyjechalismy przed dwoma miesiącami z Wilna. Zatrzymaliśmy się w Łodzi u brata i siostry, gdzie w jednej izbie mieścili się sześć osób. W tym dwoje dzieci. W chwili gdy było nam bardzo ciężko i zwątpiliśmy w jakkolwiek pomoc (nie otrzymaliśmy bowiem

żadnej zapomogi, ani też paczek z odzieżą z PCK i Wydziału Społeczno-Administracyjnego) — spotkaliśmy się z jakże ludzkim postrzawianiem naszych potrzeb. Aż krzyknęliśmy odwdzięcza się delegacja z Biura Zbytu Produktów Organicznych (ul. Sienkiewicza 55) ofiarując nam paręki z odzieżą i obuwiami. Za dary te jesteśmy wdzięczni, a jeszcze bardziej wdzięczni za naprawdę ludzką i serdeczną troskę przedsta

wielek tej instytucji do naszych trosk. I za to składamy serdeczne podziękowanie”.

Przyjemnie jest zobaczyć tego rodzaju list, który otrzymaliśmy od 4-osobowej rodziny repatriantów — pastwa Miklewiec z ul. Wrzesińskiej 92. Tym przyjemniej, iż Biuro Zbytu Produktów Organicznych — jak się dowiadujemy — już w marcu br. odpowiedziało na nasz apel w sprawie bezpośredniej opieki nad rodzinami repatriantów ze strony zakładów i instytucji.

W tej chwili biuro to opiekuje się pięcioma rodzinami. Odbierano repatriantów przedmiotami uzyskanymi z biura, przeprowadzono wśród pracowników tegoż biura. Ta bezpośrednia pomoc jest przyjmowana przez nich — jak dowodzi wspomniany list — z wielką radością. (kr)

**Cała Łódź chrupie...
Rzodkiewki, rzodkiewki!**

„prosto z ogrodu, świeżutkie i tanie. Jeden pełeczek za złotówkę. Kupujcie, ludzie, kupujcie!”
Tak wykrzykują sprzedawcy, którzy codziennie na rogach ulic ustawiają wózki naładowane tą apetyczną jarzyną.

Trzeba więc wykorzystać okres, kiedy pojawiło się dużo rzodkiewek, a cena ich z dnia na dzień jest niższa. Bowiem przyrządzane ze smietaną, cebulką czy szczypiorkiem, a nawet bez tych dodatków stanowią smaczną przystawkę do śniadań i kolacji. A ponadto — zawierają bardzo dużo witamin, potrzebnych każdemu organizmowi.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK mały na przedmieściu kupa! zaraz repatriantka, Tel. 201-78
DOMEK jednorodzinny w blokach na Marysine III do sprzedania, wiadomość Kowalczyk, Narutowicza 24, m. 50
DOM jednorodzinny w nowoczesnym z ogrodem, 4 izby wolne — sprzedam, wiadomość Kowalczyk, Narutowicza 24, m. 50
DOM jednorodzinny o raz plac pięknie kupa! Złoty, Kilińskiego 189-4, Tel. 216-78
WIGLE w Kolumnie (oś lub całość) — sprzedam, Łódź, Rewolucji 1905 4-11
RESZTKOWE 16 ha, dom 10-pokojowy, budynki gospodarcze, ziemie, lasy, staw, oóród owocowy — w jednym kompleksie, 65 km od Warszawy i Łodzi — sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7556”
POKOJ duży przy stacji Zakwokie zamienie na pokój w Łodzi, Tel. 589-47 7570 g
POKOJU sublokatorskiego z niekremlentem w celu poszukiwania małżonki bezdzienne, Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7566” 7566 g
DWA pokoje z kuchnią w Onolu zamienie na równorzędne w Łodzi, Marzyn Roman, zam. Łódź, ul. Anyżowa 15, m. 1 7533 g

PO KRÓTKICH LEZ CIĘŻKICH CIERPIENIACH W DNIU 22 MAJA 1957 R. ZMARŁ

low. Stanisław Stando
zasłużony długoletni pracownik Zakładów Wytórczych Aparatów Telefonicznych T-4 w Łodzi. Długoletni członek KPP i PZPR odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się na Cmentarzu Komunalnym na Dołach 24 bm. o godz. 16.
Cześć Jego pamięci!
PODST. ORGAN. PART. oraz DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA przy Z.W.A.T. T-4.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mojej ukochanej żonie i matce S. † P.
Walentyne Słodzińskiej
oraz za okazane wyrazy współczucia i wzięcie udziału w pogrzebie, a w szczególności Radzie Nadzorczej Pomocniczej Spółdzielni Rzemieślniczej Branzy Budowlanej, Cechowi Rzemiosł Budowlanych w Łodzi oraz wszystkim krewnym i znajomym, którzy uczcili pamięć Zmarłej, tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać”,
MAŻ Z DZIEĆMI

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW do robót kanalizacyjno - wodociagowych i centralnego ogrzewania, murarzy i robotników nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłu Drobnego w Łodzi, ul. Słowiańska 5/7. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2358-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych powyżej 18 lat, cieśli, murarzy, stolarzy maszynowych na czopiarke - grzyzarkę i operatorów na sprzęt ciężki oraz mistrzów ogólnobudowlanych zatrudni natychmiast Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Łódź, Al. Kościuski 101. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejskich w hotelach zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac. tel. 390-36.

WYKWALIFIKOWANE przedki i pomocniczki na maszyny obrabkowie, wrzecionarki i pomocniczki na wrzecionnice zgrzeblarki, uczenie powyżej 18 lat na maszyny obrabkowie i oddział przygotowawczy oraz wózkarky na przedziału zatrudnienia natychmiast ZPB im. K. Liebknechta w Łodzi, ul. Wróblewskiego 6/8. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. 2329-K

TOKARZY na roboty seryjne akordowe i jednostkowe na dniówek zatrudnią Łódzkie Zakłady Maszyn Włóknienniczych w Łodzi, ul. Niclańska 41/45. 2332-K

KIEROWNIKA technicznego oraz majstra z doświadczeniem w branży dziewiarskiej zatrudni Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca” w Niemczy pow. Dzieżozów, tel. 199. Warunki pracy bardzo dobre do omówienia na miejscu. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. 2339-K

TKACZY na krosna kortowe i angielskie oraz uczniów od 18 lat, 2 murarzy i klejarza osów zatrudnią natychmiast ZPW im. A. Struga, Łódź, ul. Sienkiewicza nr 70/72, pokój 25. 2366-K

WYSOKO kwalifikowanych — z długoletnią praktyką mistrzów budowlanych oraz betoniarzy, zbrojarzy, cieśli, murarzy i robotników nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Łódź nr 3. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział zatrudnienia w godz. od 7 do 15 w Łodzi, ul. Fabryczna nr 18. 2279-K

LEKARZY specjalistów laryngologów, okulistów, rentgenologów, neurologów oraz techników dentystrycznych przyjmie Spółdzielnia Usług Lekarskich i Dentystrycznych, ul. Piotrkowska 159, tel. 279-87. 2391-K

PRASOWACZKI na koszule męskie oraz wykwalifikowane szwaczki poszukuje Sp-nia Pracy im. M. Fornaiskiej w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 11. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr sp-ni, III p. w godzinach od 8 do 12.

ELEKTRYKA instruktora, malarza na roboty olejne i śrubownika — przykrecaacza zatrudni od zaraz Technikum Przemysłu Włóknienniczego Warsztaty. Zgłoszenia osobiste Łódź, ul. Zeromskiego 115. 2396-K

WYKWALIFIKOWANYCH samodzielnych katektików - chałupników na galanterie damską zatrudni Spółdzielnia. Zgłaszać się w oddziale produkcyjnym ul. Kocińskiego nr 61 w godz. od 8 do 10. 2395-K

MAJSTRA budowlanego z wysokimi kwalifikacjami oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 1 Kier. Budowy Łódź, Pl. 9 Maja. Warunki pracy wg obowiązujących katalogów pracy. 2367-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych, murarzy, betoniarzy, ceramiczków, sztukatorów, zbrojarzy, zdunów oraz uczniów murarskich w wieku od 18 lat przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Łódź 1, ul. Piotrkowska 55, pokój 107. 2235-K

WYKONAWCY matryce do pras bakelitowych poszukują pilnie Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego Łódź, Al. 1-go Maja 14. 2390-K

TECHNIKA inwestycji ze średnim wykształceniem technicznym i praktyką zatrudni Chemczna Spółdzielnia Inwalidów im. Łukasiewicza w Łodzi, ul. Teleficzna 28, tel. 294-30. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd w godz. od 7,30 do 11. 2397-K

KONKURSY

KONKURS
Łódzkie Zakłady Sprzetu Pożarowego w Łodzi, ul. Wieckowskiego 35 ogłaszają konkurs na stanowisko głównego inżyniera. Od kandydatów wymagane są następujące warunki: wyższe wykształcenie techniczne, wieloletnia praca w przemyśle metalowym oraz uzdolnienia organizacyjne. Przewidziane wynagrodzenie wg stawek ryczałtowych do omówienia. Zgłoszenia przyjmują dział kadr od dnia 10 czerwca 1957 r. Kandydaci składają: podanie, życiorys oraz odpisy wszelkich świadectw naukowych czy zawodowych.
Dyrekcja Ł. Z. S. P.

KONKURS

Łódzka Spółdzielnia Mieszaniowa „Osiedle Młodych” w Łodzi ogłasza konkurs na kierownika grupy robót budowlanych. Kandydaci powinni odpowiadać następującym wymaganiom: wyższe wykształcenie techniczne (inż. budowlany) długoletnia praktyka na kierowniczych stanowiskach w wykonawstwie. Warunki pracy do omówienia. Oferty należy składać do dnia 30. V. 1957 r. Łódź, ul. Piotrkowska 262. 8093-G

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. R. Luksemburga w Łodzi, ul. Piotrkowska 276 ogłaszają przetarg na wykonanie robót budowlanych, zabezpieczających, więzy ciśnieni oraz przybudówki 4 kondygnacyjnej. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 15 czerwca 1957 r. Wszelkie informacje otrzymać można codziennie w Dziale Głównego Mechanika w godz. od 9 do 14, tel. 250-30, wewn. 23. Zakończe zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta. 2392-K

**DYREKCJA
MIEJSKICH PIALNI I FARBARNI
W ŁODZI, ul. CZ. HUTORA nr 34a.**

zawiadamia
że przyjmuje do farbowania
w każdej ilości
TKANINY, PRZEDZĘ
i WŁÓKNO luźne.
Termin wykonania do 2 tygodni.

SPRZEDAŻ
SZOPE lub mały barak kupa! Tel. 213-67, godz. 9-17
MOTOCYKL „Jawa” 250 nowy kupa lub nabe uprawnienia, Piotrkowska 21, m. 13

PIANINA, fortepiany, stroi, renerule, odwieża oraz ocenia wartość instrumentu firma Czajkowski, Łódź, Piotrkowska 96, m. 3, tel. 303-75

LODOWKA nowa „Wioszczyk” do sortowania, Tel. 227-16 7536 g

SAMÓCHÓD osobowy „Olimpia”, stan dobry — sprzedam, Klonowa nr 10 7537 g

MOTOCYKL NSU 250 cm czterakt — sprzedam, Zięzier 1 Maja 53 od godz. 16

PIANINO krzyżowe, jasne, stan b. dobry — sprzedam, Główna 41, m. 13, tel. 325-67

PSZCZOŁY — notę sprzedam, zamówienia przyjmuję, Brzostkowińska 36 dojazd tramwajem zęzier skiam 7552 g

AKORDEON „Royal” „Standard” 80 basów, 7 rejestrów — sprzedam, Tel. 369-22 7574 g

SAMÓCHÓD osobowy z teleskopem sprzedam, Cholny, Kolumny 36, ożądać godz. 16-19

SZTANCE 2 male sprzedam, wiadomość Al. Kocińskiego 32-21, Tel. 383-18, Candyry

MOTOCYKL BSA z wózkem do sprzedania, — Łódź, ul. Dobra 9, od godz. 16 7833 g

MOTOCYKL „AWO” — sprzedam lub zamienie na nowy WFM, 22 Lioca, 52, m. 2 7613 g

MOTOCYKL „WFM” no wy „Zündapp” 250 cm sprzedam, Wróblewskiego 17, m. 29

MASZYNE szewska, latkowa „Singer” w dobrym stanie sprzedam, Zięzier, ul. A. Struga 11 Kutyzy (ogładać w niedzielę) 7522 g

PRACA
GOSPODIA na wylaz pod Warszawie potrzebna, Linowa 16-10
POMOC domowa potrzeba, warunki dobre, Na rutowicza 31-14
POMOC domowa potrzeba, Referencje konieczne, Zielona 14, m. 3 (dzwonek z białym sukienkiem) 7646 g
RADCA prawny przyjmie radcosiwo (zastępstwo lub stałe), Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7828”
POMOC domowa potrzeba, wiadomość 367-69 (skien Art. Techniczne, Zielona 23)
POMOC domowa do dwojga dzieci potrzebna od zaraz, wiadomość, Srebrzyńska 101, m. 25

LEKARSKIE
Dr BIBERGAL specjalista weneryczne, skórne 4-6, Piotrkowska 134
Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, koblece 15.30 — 19 ul. Próchnika 8
Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-5 ulica 22 Lipca 4 6519 G
Dr MARKIEWICZ specjalista skórne, weneryczne, mocznikowe, Piotrkowska 109-6
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — w godz. 8-9, 16-19, Piotrkowska 14
Dr SIENKO specjalista choroby skórne, weneryczne, płciowe (zaburzenia), włośnia, Kilińskiego 132, czwartą — 26 8465 g

POZNE

PARYZANKA artystycz na cerowina naprawia garderobe bez śladu, — Wieckowskiego 6-5 tel. 251-78 7720 g
WSPÓLNIA do hodowli kur poszukuje, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7568”
MASZYNY obrabkowie posiadam — poszukuję wędniaka z lokalem po nad 100 m kw, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „7576”
Dr Dr J. Wojdecki, B. Durysow oraz personelowi Oddziału Polonistycznego Szpitala im. dr. Wolf za troskliwą opiekę nad żoną i dzieckiem — serdeczne podziękowanie składa Zielińska, Tuwima 30 7539 g
LOKAL nadać się na różna branże (mabardziej produkcje limoniady) — posiadam na przedmieściu, poszukuję wspólnika fachowca. — Wiadomość: Sienkiewicza 50, sklep rzeźniczy

NAUKA

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje zapisy na kursy popularne i samochodowo-motocyklowe w sekwencjach przy ul. Piotrkowskiej 183, tel. 278-43 2307 g

ZBYTY

WASILEWskiemu Witoldowi, Julianowska 34 (Julianów) składziono w tramwaju dowód emerytalny, legity, Zw. Emerytów i inne dokumenty, jak również losy Loterii Państwowej nr 3713, 37330, 12621 i inne. Łaskawo znaleźć urzędującego zwracać się do niego z prośbą o zwrot

MAGAZYN

Dziennika

Sprzed 2.600 lat

Agencja Nowych Chin podaje, że w toku prac związanych z budową tamy na Rzece Żółtej znaleziono niewielkie zwierciadło z brązu, wólczenie i kilka naczyń pochodzących sprzed 2.600 lat. Agencja podkreśla, że wykopalisko ma duże znaczenie historyczne.

Skarb w twierdzy Tower

W historycznej twierdzy Tower w Londynie ukryty jest podobno „skarby” oceniany w XVII wieku na 40.000 funtów szterlingów, obecnie na sumę co najmniej siedmiokrotnie wyższą. Powstał on z okupów wymuszonych na osadnikach w okresie rządów Olivera Cromwella w twierdzy Tower bogatych arystokratów przez przedsięwziętego komendanta więzienia sir Johna Barksteada. Podzielił on zresztą los więźniów i sam został stracony nie zdążywszy ujawnić miejsca, gdzie przechowywał rezerwy łup. Jak podaje Agencja Reutersa, w tych dniach rozpocznie się oficjalne poszukiwanie skarbu.

Piękna Helena



W Państwowej Operetce w Warszawie odbyła się premiera operetki Offenbacha „Piękna Helena” z nowym librettem Janusza Minkiewicza. Reżyseruje J. Strachocki, dekoracja i kostiumy — małż. Zahorskich. W roli tytułowej — B. Arleńska. Na zdjęciu: fragment spektaklu. CAF — fot. Baranowski

Złościwość

Niezbyt wiele szczęścia miał dr Lucjan Wenda w redakcji czasopiśmie „Klinika Oczna”. Przesłany w swoim czasie do tego pisma artykuł naukowy pt. „Zapalenie pozakąmkowe nerwu wzrokowego jako schorzenie alergiczne” redakcja „Kliniki” odrzuciła jako „nie ważący się nowego”. W odpowiedzi na ten surowy wyrok dr Wenda przetłumaczył swa prace na język francuski i przelał ją do światowej sławy naryskowego miesięcznika „Archives d'Ophthalmologie”. Miesięcznik ów nie tylko artykuł wydrukował, lecz ponadto sekretarz redakcji — naukowiec o światowej sławie, przesłał autorowi list pełen komplementów.

Jakże trudno być prorokiem we własnym kraju...

Największe archiwum filmowe na świecie

Rozważnia moskiewska podaje ostatnio do wiadomości, że w pobliżu stolicy ZSRR znajduje się największe na świecie archiwum filmowe.

W zbiorach tego archiwum jest przechowywany jeden z pierwszych filmów. Film ten z 1895 r. przedstawia robotników opuszczających fabrykę Lumière'a.

W archiwum znajduje się film ukazujący pierwszy przelot samolotu braci Wright.

Do innych zabytków archiwum należy zaliczyć film z Anną Pawłową występującą w balecie Czajkowskiego — „Jeziorko Łabędzie”.

Pracownicy archiwum przygotowują obecnie wydanie 8-tomowej pracy poświęconej wszystkim filmom, które od 1913 r. zostały wyprodukowane przez kinematografię radziecką.

Co przyniesie kolejna I-ligowa łamigłówka?

★ ŁKS wyjeżdża do Opola z myślą o zagrożeniu pozycji lidera
★ W III lidze dwóch pretendentów do mistrzostwa

1. Lechia	5	8	10:3
2. Gwardia W	5	7	11:6
3. ŁKS	5	6	12:9
4. Budowlani O.	5	6	12:12
5. Górnik Z.	5	6	9:10
6. Polonia B.	5	5	7:7
7. Wisła	5	5	6:6
8. Stal S.	5	5	7:11
9. Legia	5	4	11:8
10. Ruch	5	4	8:9
11. Górnik R.	5	3	4:11
12. Lech	5	1	2:7

o 2-tygodniowej przerwie wznawiamy w niedzielę rozgrywkę I ligi. To już po raz szósty staną drużyny do walki o punkty mistrzowskie, i podczas gdy Śląsk emocjonująco wać się będzie dwoma meczami „swoich” drużyn: obu Górników oraz Ruchu ze Stalą, to dżianie z niecierpliwością oczekiwali będą wieści z Opola.

W czółwce tabeli różnice punktowe dzielące drużyny są tak minimalne, że po niedzielnych wynikach może nastąpić poważne przetasowanie. Lechia np. niezbyt pewnie czuje się na pozycji lidera i, kto wie, czy zdoła ją utrzymać. Nie za bezpiecznie jest nawet ew. wynik remisowy z krakowską Wisłą, z którą nie łatwo będzie wygrać. Sytuacja jest bowiem taka, że za zespołem gdańskim widzimy warszawską Gwardię nie pozbawioną szans zwycięstwa w meczu na własnym boisku z Polonią (Bytom).

A do duetu tego dołącza się jeszcze ŁKS, który łatwo może wrócić w wyższą do pierwszego miejsca przysłowiowe trzy grosze.

JAKIE SZANSE MA ŁKS?

Dwa lata pobytu Budowlanych w I lidze nie dały im w spotkaniach z ŁKS ani jednego punktu z tym, że sukcesy łodzińscy są aż nadto przekonujące. Przy ewentualnej porażce Gwardii i wygranej ŁKS, Lechia, gdy przegra ona z Wisłą, ratuje jedynie stosunek bramek. Ale gdy wygra Gwardia i to jej nie pomoże — przedostatnio w tabeli przejmą bezapelacyjnie warszawiacy.

Okazję do powiększenia dotychczasowego dorobku punktowego ma również Górnik z Zabrza, jakże bowiem nie przypisać mu niemal stuprocentowych szans na zwycięstwo w spotkaniu z radzińskim Górnikiem, który mimo bezprzykładnej ambicji, jest jednym z najlepszych uczestników rozgrywek.

Ostatni z sześciu niedzielnych meczów przypada na Poznań: Lech gra tam będzie z Legią. Z jednej strony wciąż jeszcze pełna wielkich aspiracji drużyna warszawska, a z drugiej przeciwnik, który w pięciu meczach mistrzowskich zdołał zdobyć dwie bramki i dorobić się zaledwie jednego punktu. Dysproporcja rażąca, zdawałoby się więc, że Legia czeka łatwa „wycieczka turystyczna”. Nie powinno się jednak z góry przesądzać sprawy, gdyż pozory często mylą. Lech mimo wszystko nie ma zamiaru łatwo rozstać się z I ligą i będzie walczył o swój byt, a gdy przeciwnik jest silniejszy, walka staje się tym bardziej zażarta.

Poniżej podajemy tabelę I ligi, aby Czytelnicy łatwiej mogli sobie dopowiedzieć, jakich ewentualnych zmian mogą się spodziewać.

W III LIDZE...

Gdy niedzielne rozgrywki pierwszoligowe stoją pod znakiem oczekiwaniami zmiany warty na czele tabeli, w III lidze międzywojewódzkiej — łódzkiej zmienia taka już nastąpiła. Doszło tutaj bowiem, przed dwoma tygodniami, do bezpośredniej rozgrywki Granatu z pabianickim Włóknierzem. — Przekonywujące zwycięstwo wysunęło pabianiczan na pierwsze miejsce w tabeli, które, sądzimy, uda im się utrzymać.

Poważne niebezpieczeństwo zagraża jednak Włóknierzowi ze strony Radomiaka, prawdziwej rewelacji tegorocznego sezonu. Radomiak i Włóknierz idą „leś w leś” — mają po 11 punktów zdobytych i identyczny stosunek bramek 21:8, a po nieważ radomszczanie grają u

siebie z ŁKS I B, stają się szczególnie groźni.

Łódzki Start dorobił się zupełnie przyzwolonej lokaty — jest na piątym miejscu, i prowadzi grupę środkową. Ale czy zdoła się utrzymać na tym miejscu, zależy w dużej mierze od tego, jaki wynik uzyska w niedzielnym meczu z Granatem. Przeciwnik bardzo poważny i nadzieje na sukces łodziński można pokładać w tym, że grają oni u siebie.

W pozostałych niedzielnych meczach spotykają się: Czarni (Radomsko) — Włóknierz (Zg.), KSZO — Włóknierz (Zd. Wola), Kolejarz (L.) — Lechia (Tomaszów) i Sparta (Kazimierz Wielki) — Star (Starachowice).

A oto tabela III ligi:

1. Włóknierz P.	6	11	21:6
2. Radomiak	6	11	21:6
3. Granat	6	10	13:8
4. Star Starach.	6	9	10:4
5. Start (L)	6	6	6:10
6. Sparta K. W.	6	5	11:7
7. Partyzant	6	5	13:11
8. KSZO	6	5	11:13
9. Kolejarz L.	6	5	8:13
10. Lechia	6	5	6:12
11. Czarni Rad.	6	3	7:11
12. Włóknierz Zg.	6	3	6:14
13. Włókn. Zd. W.	6	3	5:14
14. ŁKS I B	6	2	8:17

RM.

Najmłodszy na korcie

Pod opieką MKT rośnie narybek tenisowy

Tenis łódzki wolno, ale systematycznie i konsekwentnie kroczy obrotową drogą. Jest nią szkolenie młodych zawodników i otaczanie ich jak najtroskliwiejszą opieką, zwłaszcza młodzieży szkolnej.

Miejski Klub Tenisowy łącząc się z Oddziałem WF i Wydziałem Oświaty zorganizował turniej tenisowy dla młodzieży szkolnej, w którym udział wzięło 44 chłopców, w tym 32 członków MKT, ŁKS, Startu i Widzewa. W grupie zaawansowanych pierwsze miejsce zajął Mierczyński (MKT) przed swoim kolegą klubowym Podlaskim i Scheunertem. W grupie mniej zaawansowanych zwyciężył Gajewski przed Przyluckim i Kwaśniewskim.



A. Marcinak, jeden z najmłodszych uczestników turnieju

W grze podwójnej wygrała para ze Startu: Peraj i Chachulski przed parą z MKT: Dobrodziejem i Podlaskim.

Szkoda, że mało zgłosiło się dziewcząt, toteż w tej konkurencji odbyły się jedynie spotkania towarzyskie. Niespodzianką dla młodych adeptów tenisa były wręczone im nagrody.

Dużo pracy w szkoleniu młodego narybku włożyli trenerzy: bracia Nowicy oraz Chobryżński, mamy nadzieję, że dzięki turniejowi przybyło nam sporo młodzieży, która nie rozstanie się już z tenisem.

Miejski Klub Tenisowy zamierza zbudować dodatkowe dwa korty, ściane do treningu, boiska do piłki koszykowej, siatkowej, a przede wszystkim domek klubowy z szatniami i natryskami. Jasne jest, że tak poważny ośrodek sportu tenisowego, jak w Parku Poniatowskiego powinien jak najprędzej ulec modernizacji. Musi zniknąć prymitywny barak pozbawiony urządzeń sanitarnych i jesteśmy przekonani, że dzięki pomocy władz miejskich rozpocznie się w najbliższym czasie budowa nowego domku klubowego. (n)

Austriaków, Czechosłowaków i naszą czołówkę ujrzymy w poniedziałek na żużlu

Po mających się odbyć w Warszawie niedzielnych eliminacjach do mistrzostw świata, żużlowcy Austrii i CSR przyjadą do Łodzi, by stanąć na starcie wyścigów indywidualnych o puchar Polskiego Związku Motorowego. Te atrakcyjne zawody żużlowe rozegrane zostaną w Łodzi w najbliższy poniedziałek o g. dz. 16.30.

Polska reprezentowana będzie przez następujących zawodników: Kajzera (Legia Warszawa), Kupczyński (Śleza Wrocław), Teodorowicz (Śleza Wrocław), Malinowski (Polonia Bydgoszcz), Tkocz (Górnik Rybnik), Maja (Górnik Rybnik), Suchecki (Skra Warszawa), Kapala (Kolejarz Rawicz). W rezerwie pozostana Kuchta i Filip (Górnik Rybnik). Co się tyczy żużlowców Austrii i CSR to reprezentowani będą oni, oczywiście, przez najlepszych: tzn.: Unterkoflera, Thronera i braci Sidlo (Austria) oraz Havelke, Spinkę, Janiczka i Jarolika (CSR). Program przewiduje 20 biegów.

Bilety w przedsprzedaży będą do nabycia w sobotę i niedzielę w godz. 8—20 i w poniedziałek od 8 do 13 godz., a potem w kasach przed stadionem. Przesprzedaż zajmą się MPK — ul. Piotrkowska 77 i KS „Tramwajarz” — ul. Tramwajowa 7.

Dziś w Helenowie rozpoczyna się międzynarodowy turniej koszykówki

Wczoraj przyjechali do Łodzi koszykarze bratysławskiego Lokomotiv, którzy wezmą udział w turnieju z łódzkimi zespołami Kolejarza, ŁKS i Spolem.

Rozgrywki rozpoczyna się dziś, w piątek, na kortach w Helenowie o godz. 17.30. Program przewiduje następujące spotkania: Kolejarz — Spole, ŁKS — Lokomotiv (Bratysława). W sobotę, o godz. 17.30 grą będzie ŁKS ze Spolem, a później Lokomotiv z Kolejarzem. Dokończenie rozgrywek nastąpi w niedzielę, o godz. 9 rano i obejmie spotkania: ŁKS — Kolejarz oraz Spole — Lokomotiv.

Dzięki występowi czechosłowackich koszykarzy będziemy narazie mieli okazję przekonać się o wartości łódzkich drużyn. Sądzimy więc, że na boisku w Helenowie nie zabraknie nikogo z entuzjastów piłki koszykowej.

Erich Maria Remarque (109)

Czas życia i czas śmierci

tłum. Juliusz Stoyński

— Kiedy wreszcie przestaną nas bombardować. Z miasta i tak nie już prawie nie zostało. Półki pracuje w fabryce, nie mogą wyjechać. Szczęśliwa jestem, że mam ten zaczerpnięty pokój. I panią Witte. — Oddychała spokojnie. — Zaraz dojdę ze sobą do ładu. Nie myśl, że to histeria, jestem szczęśliwa. Ale to niebezpieczne szczęście. Nie jednostajne, krowie szczęście.

— Krowie szczęście — powiedział Graeber, — Któż tego pragnie?

— Nie wiem. Sądzę jednak, że mogłabym cieszyć się nim przez dłuższy czas.

— Ja również. Nie chce się tylko do tego przyznać, bo na razie jest dla nas nieosiągalne.

— Dziesięć lat spokojnego, dobrego, jednostajnego, mieszczńskiego, krowiego szczęścia — sądzę nawet, że przez całe życie też nie byłoby tego za wiele!

Graeber zaśmiał się.

— To dlatego, że prowadzimy tak przeklecie interesujące życie. Nasi przodkowie myśleli inaczej, laknieł przygód i nienawidził swego krowiego szczęścia.

— My nie. My staliśmy się znowu skromnymi ludźmi, którzy mają skromne pragnienia. — Elżbieta spojrziała na niego. — Chcesz już spać? Spać przez całą noc bez przerwy? Kto wie, kiedy znowu będziesz miał taką okazję, jeżeli jutro wieczorem odjeżdżasz?

— Wyśpię się w drodze. Kilka dni potrafi, nim dojdą na miejsce.

— Będiesz miał czasem łóżko?

— Nie. Od jutra w najbliższym razie dostanę od czasu do czasu przyzwykły sennik ze słomy. Człowiek szybko się do tego przyzwyczaja. To nie takie straszne. Zbliża się lato. Rosja tylko w zimie jest wstrętna.

— Może będziesz musiał tam przeżyć jeszcze jedną zimę.

— Jeśli nadal będziemy się tak czołać, to zimą znajdziemy się w Polsce, a może nawet w Niemczech. Tam nie ma takich mrozów. Zresztą, do tego zimna jestem już przyzwyczajony.

— Teraz zapyta, kiedy znów przyjadę na urlop — pomyślał. — Chciałbym już to mieć za sobą. Musi o to zapytać, a ja muszę odpowiedzieć; żeby to już przedzielić. Mam uczucie, że jestem tu już tylko małą częścią mojej istoty, że jaś jakby obnażona — była ze skóry, a mimo to nie dawała się zranić. A jednak jest bardziej wra-

żliwa niż otwarta rana”. Spojrzył na kołyszące się za oknem winne grona i na przemykające w lustrze srebrne i szare smugi i wydawało mu się, że gdzieś zupełnie blisko kryje się jakaś tajemnica, która musi się za chwilę odsłonić.

Potem usłyszeli wycie syren.

— Zostanmy tutaj — powiedziała Elżbieta. — Nie chce mi się ubierać i biec do schronu.

— Dobrze.

Graeber podszedł do okna, odsunął stół i wyjrzał. Noc była jasna nieruchoma. Ogród lśnił w świetle księżycy. Cudowna noc do marzeń i dobra noc do bombardowań. Ujrzał wychodzącą z domu panią Witte. Twarz jej była bardzo blada. Otworzył okno.

— Chciałam już państwa obudzić — krzyknęła poprzez hałas.

Graeber skinął głową.

— Schron... Leibnitzstrasse... — dosłyszał.

Kiwnął ręką. Zobaczył potem, że zawróciła do domu. Odczekał jeszcze minutę, ale nie wysłała powtórnie. Ona także pozostała w domu. Wcale się nie dziwił. Tak właśnie powinno być. Nie potrzebowała wychodzić — ogród i dom zdawały się chronione przez tajemniczą magię; jakby miały pozostać bezgłośnie i nieknieć wśród wycia, które rozszalało się ponad nimi. Drzewa stały cicho wokół bladego srebra murawy. Krzaki nie poruszały się. Nawet winorośl za oknem przestała się kołysać. Małą wysepkę pokoju oblało światło księżycy, tworząc nad nią szkła-

ny schron, od którego odbijał się huragan zniszczenia.

Graeber odwrócił się. Elżbieta usiadła na łóżku. Ramiona jej polyskiwały blade, a w miejscach, gdzie się zaokrąglaly, otaczały je miękkie cienie. Piersi miała jedrne i śmiejące, wydawały się większe, niż były w istocie. Usta jej były ciemne, a oczy bardzo przystępy i niemal bezbarwne. Ręce wspanały za sobą na poduszkach i siedziała na łóżku, jakby nagle przybyła z daleka. Przez chwilę była tak samo obca, cicha i tajemnicza jak ten rozświetlony księżycem ogród na dole, który chronił ich przed końcem świata.

— Pani Witte także została w domu — powiedział.

— Chodź.

Idąc w stronę łóżka widział odbicie swej twarzy w szaroszarym zwierciadle. Nie poznal jej. Była to obca twarz.

— Chodź — powtórzyła Elżbieta.

Pochylił się nad nią. Objęła go ramionami.

— Wszystko jedno, co się stanie — powiedział.

— Nic się nie może stać — odparł. — Tej nocy nic. — Nie wiedział, skąd ma te pewność. Łączyła się w jakiś sposób z ogrodem i światłem, i lustrem, i ramionami Elżbiety, i wielkim, rozległym spokojem, który go nagle bez reszty przepędził.

(d. c. n.)

Redakcja: kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośrednio: Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 294-75 Dział społ.-ekonom. 228-32 Dział sport. 298-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział woj. 314-32, Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydawca: Inst. Prasy „Czytelnik”.